

Wielka manifestacja dorobku kultury zakończona

Dyskusja plenarna w trzecim dniu Kongresu

W niedzielę wieczorem zakończył swe 3-dniowe obrady Kongres Kultury Polskiej. Skupił on uwagę całego społeczeństwa wokół najważniejszych problemów kultury polskiej, ukazał jej doniosłą rolę w życiu naszego narodu.

W dyskusji plenarnej i komisjach problemowych kilkuset delegatów z wielkim poczuciem odpowiedzialności za rozwój kultury polskiej mówiło o przeszłości, o dniu dzisiejszym i kierunkach dalszego rozwoju

naszej kultury. Wnioski i postulaty zgłoszone w toku Kongresu posłużą ulepszeniu i wzbogaceniu naszej polityki kulturalnej i naszego życia kulturalnego.

W niedzielę kontynuowana

w dniu dzisiejszym, że delegaci, którzy rozjadają się do swoich województw, przekażą społeczeństwu doświadczenia Kongresu.

W trzecim dniu obrad Kongresu toczyły się nadal dyskusje plenarne.

Minister szkolnictwa wyższego prof. Henryk Jabłoński rozważała swe poświęcił oświacie i nauce.

Szkola — mówił prof. Jabłoński — nie tylko tworzy warunki i podstawy przekazywania dorobku przeszłości, lecz w oparciu o ten dorobek zakłada fundamenty pod dalszy rozwój.

Dziś po 22 latach realizacji naszej polityki w dziedzinie oświaty możemy stwierdzić, że w żadnym okresie dziejów

Dokończenie ze str. 3



Na zdjęciu: przemówienie końcowe wygłosił min. kultury i sztuki Lucjan Motyka. Z lewej Zenon Kliszko, z prawej Jarosław Iwaszkiewicz.

CAF — Rosiak

Johnson spotkał się z Gromyką

Prezydent Johnson wrócił w poniedziałek po południu ze swej posiadłości w Teksasie i wkrótce po tym o godzinie 22 czasu warszawskiego, przyjął ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrzeja Gromykę, który przebywa w Waszyngtonie już od dwóch dni, odbywając konsultacje. Wieczorem sekretarz stanu USA, Rusk podejmował radzieckiego ministra obiadem. (PAP)

McNamara w Sajgonie

W poniedziałek z 4 dniową wizytą inspekcyjną przybył do Sajgonu sekretarz obrony USA, McNamara w towarzystwie podsekretarza stanu USA, Katzenbacha. Jeszcze przed wylądowaniem samolotu na lotnisku wzmocnione oddziały wojsk amerykańskich i policji południowowietnamskiej zablokowały wszystkie dojazdy prowadzące do portu lotniczego. W Sajgonie na czas pobytu amerykańskiego sekretarza obrony podwójono liczbę policjantów. McNamara odbędzie rozmowy z przedstawicielami amerykańskiego dowództwa na temat sytuacji w Wietnamie południowym oraz zapotrzebowania wojsk amerykańskich na nowe kontyngenty żołnierzy i transporty broni w celu kontynuowania wojny. (PAP)

Nadal trudna sytuacja w Nigerii

Jak przypuszczają obserwatorzy, krwawe starcia między plemionami mogą w poważnym stopniu sparażować już administrację w północnej części kraju. Prawie całkowicie przerwana została łączność telefoniczna, nie działa poczta i wiele przedsiębiorstw handlowych.

PAP

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 11 bm. przewidywane jest zachmurzenie na ogół duże, gdzieśgdzie możliwe drobne opady, jedynie na południu kraju wystąpią większe przejaśnienia. Rano zamglenia i mgły. Temperatura maksymalna w ciągu dnia od 15 st. na północy do 22 st. miejscami na południu kraju.

była, rozpoczęła w piątek, dyskusja plenarna. Na sali obrad obecni byli: Zenon Kliszko, Stefan Jedrychowski, Artur Starewicz, Bolesław Podedworny, Jan Karol Wende. Zabrało ogółem głos 19 mówców. Wnioski z sobotnich obrad 12 komisji problemowych przedstawił Wincenty Kraśko. (Tekst przemówienia drukujemy na str. 3). Delegaci przyjęli przez aklamację uchwały Kongresu oraz apel w obronę narodu wietnamskiego.

Zamykając obrady min. kultury i sztuki — Lucjan Motyka podkreślił, że w Kongresie uczestniczyło nie tylko 2 tys. delegatów i gości, ale także setki tysięcy ludzi śledzących za pośrednictwem prasy, radia i tv jego obrady. Mówca podkreślił, że kultura socjalistyczna to nie tylko najcenniejszy dorobek naszej przeszłości, ale jednocześnie konstruktywna i optymistyczna wizja przyszłego rozwoju świata. Wyraził również przekonanie, że Kongres nie zakończy swego działania

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM
INF-WK TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM
RADIO-INF-WK TELEFONEM
INF-WK TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

Manewry NATO

Na obszarze północnej Nadrenii-Westfalii rozpoczęły się w poniedziałek manewry NATO, które trwać będą do 20 października. Główne „operacje” manewrów zostaną przeprowadzone w pobliżu miast Guetersloh, Bielefeld, Hildesheim i Paderborn.

Biuro przepustek

Po przeszło 3-miesięcznej przerwie w poniedziałek wznowiła w Berlinie zachodnim swą działalność placówka NRD wydająca przepustki mieszkańcom Berlina zachodniego w nagłych sprawach rodzinnych.

Ustawy stabilizacyjne?

Członkowie politycy CDU/CSU i FDP spotkali się w poniedziałek przed południem u kancлера federalnego Erharda na zapowiadane rozmowy koalicyjne w sprawie posunięć oszczędnościowych rządu NRF.

NRF nie chce redukcji

Boński minister obrony Kai Uwe von Hassel w wywiadzie dla tygodnika „Welt am Sonntag” wyraził się przeciwko zredukowaniu zachodniowietnamskich sił zbrojnych, co przyczyniłoby się do zmniejszenia deficytu budżetu tego kraju.

Kongres MOD

W poniedziałek rozpoczął w Berlinie obrady V Kongres Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy (MOD). W pracach kongresu bierze udział przeszło 250 dziennikarzy z 70 państw.

Na zdjęciu: L. Breżniew wita W. Gomułkę w chwilę po przybyciu na lotnisko Wnukowo.

CAF — Interfoto



Proces Subandrio

Nieścisłości w zeznaniach Sukarno?

Z Djakarty donosi Reuter, że na poniedziałkowym posiedzeniu nadzwyczajnego trybunału wojakowskiego dr Subandrio, były wicepremier i minister spraw zagranicznych Indonezji prosił o zezwolenie mu na przekazanie prezydentowi Sukarno listu w sprawie rozbieżności między jego własnymi zeznaniami a wyjaśnieniami, które prezydent złożył ostatnio na piśmie. Chodziło o kwestię, czy i jak dalece prezydent był wcześniej informowany o możliwości zamachu stanu i o związanej z tym aktywności KPI. Trybunał odrzucił prośbę oskarżonego. (PAP)

Incydenty w Kaszmirze

Indyjskie ministerstwo obrony zakomunikowało w poniedziałek, że w sobotę i niedzielę doszło do strzelaniny wzdłuż linii przerwaną ognia w Kaszmirze, gdzie we wrześniu ubiegłego roku toczyły się walki między Indią a Pakistanem. (PAP)

Nominacje generalskie w Belwederze

W Belwederze odbyła się w poniedziałek uroczystość wręczenia nominacji nowo mianowanym przez Radę Państwa generałom Ludowego Wojska Polskiego. Wręczenia nominacji dokonał przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab. (Listę nowo mianowanych generałów prasa publikowała 30 września br.).

W uroczystości uczestniczyli członkowie najwyższych władz — Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki, Stanisław Kulczyński, Bolesław Podedworny, Władysław Wicha, Julian Horodecki i wiceprzewodniczący sejmowej komisji obrony narodowej — Kazimierz Banach. Nowo mianowanym generałom przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab złożył serdeczne życzenia i gratulacje w imieniu KC PZPR, stronnictw politycznych, OK FJN, Rady Państwa i rządu.

Szlify generalskie, które otrzymaliście — powiedział m. in. E. Ochab — to wyraz uznania za dotychczasową ofiarną służbę, równocześnie wyraz zaufania władzy ludowej, że



Rok XXII
Wyd. A'

Poznań
wtorek, 11. X. 1956 r.

Cena 50 gr
Nr 241 (7048)

Polska delegacja partyjno-rządowa przybyła do Moskwy

Powitanie na lotnisku — pierwsze rozmowy

Stolica Związku Radzieckiego zgotowała serdeczne przyjęcie polskiej delegacji partyjno-rządowej, która w poniedziałek w południe przybyła do Związku Radzieckiego z oficjalną wizytą.

Na czele delegacji stoją I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów PRL

przybyli do nas najwybitniejsi przywódcy socjalistycznej Polski i jej awangardy — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W imieniu KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu radzieckiego serdecznie witam Was, drodzy towarzysze, w naszej stolicy — Moskwie i ze szczerego serca życzę przyjemnego i pożytecznego pobytu w kraju Rad.

Odpowiadając Leonidowi Breżniewowi, Władysław Gomułka mówi m. in.:

Jesteśmy niezmiennie radzi, że mamy możliwość, na zaproszenie KC KPZR i rządu ZSRR znaleźć się znów wśród Was, wśród naszych bliskich i wypróbowanych przyjaciół, w waszej sławnej i pięknej stolicy — Moskwie.

Jesteśmy głęboko przekonani, że (Ciąg dalszy na str. 3)

Stany Zjednoczone stosują politykę impasu wobec Wietnamu

Wystąpienie J. Winiewicza w ONZ

Przemawiając w dniu 10 bm. w debacie generalnej na XXI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ przewodniczący delegacji polskiej wiceminister spraw zagranicznych — Józef Winiewicz wysunął na czoło swego wystąpienia problem wietnamski. Mówca nawiązał do niektórych, uprzednio w ONZ wygłoszonych przemówień i stwierdził, że wypaczają one wręcz istotę zagadnienia.

Naród wietnamski, walczący o swe słusne prawo do jedności i niepodległości — oświadczył m. in. J. Winiewicz — usiłowało przedstawić jako winnego konfliktu. Napasła wielkiego mocarstwa — jako odpieranie agresji. Naruszenie suwerenności DRW nalożenie bombowymi — jako akcje, mającą przyspieszyć rokowania.

Mówca podkreślił, że polityka USA wobec Wietnamu musi i będzie napotykać rosnące sprzeczności. Polityka ta nie doprowadzi do zwycięstwa ani militarnego, ani politycznego. Jest to polityka impasu, zamyka ona przecież

drogę do pokojowych rozwiązań. Nie może być mowy o rokowaniach w warunkach nieustających bombardowań, nie może dojść do prawdziwych rokowań, jeśli napastnik zabiega o zapewnienie sobie z góry przy stole konferencyjnym tego, czego nie uzyskał militarnym naciskiem.

PAP

Przysięga absolwentów uczelni wojskowych

9 bm. Plac Zwycięstwa w Warszawie wypełnił się zwartymi szeregami najmłodszych, nowomianowanych oficerów naszej armii tegorocznych absolwentów oficerskich szkół zawodowych i wyższych uczelni Wojska Polskiego. W obecności najwyższych władz partyjnych, państwowych i wojskowych, w obecności społeczeństwa stolicy, młodzi oficerowie złożyli ślubowanie. Tegoroczne ślubowanie połączone było z uroczystą zmianą wart garnizonowych i warty honorowej przy Grobie Nieznanego Żołnierza. W uroczystości uczestniczyli również żołnierze w strojach historycznych, znani już wszystkim z tegorocznej defilady w dniu Święta Odrodzenia. Podniosła uroczystość na Placu Zwycięstwa zakończyła defilada najmłodszych oficerów. Na zdjęciu: oficerowie podczas przysięgi.

CAF — Rago



Uchwały końcowe Kongresu

My, pracownicy kultury polskiej, zebrani na Kongresie zwołanym w Tysiąclecie naszej państwowości, składamy hołd pokoleniom Polaków. Światłym tradycjom i wielkim duchom, którym zawdzięczamy nasz wielowiekowy dorobek. Kłaniamy się nisko tym, którzy bezimiennie, twarzą pracą tworzyli materialne kształty Polski, twórcami jej mowy, jej myśli, jej dobrego imienia. We wdzięcznej pamięci zachowujemy przede wszystkim tych, którzy kulturę naszego narodu związali z ideałami postępu i sprawiedliwości społecznej, z walką o niepodległość, o wolność — waszą i naszą.

Kultura polska w pomnikach życia i sztuki naszych przodków nad Wisłą, Odrą i Bałtykiem, w rozkwicie doby renesansu i oświecenia, w wyzwoleniach porywach romantyzmu, aż po nasze czasy dała dowody wielkiej żywotności i siły duchowej, przetrwała burze dziejowe i czasy upadku kraju. Była tarczą na rodu w ciągu blisko półtora-wiekowej niewoli. Wytrzymała próbę najcięższą w hitlerowskich czasach pogardy.

Polska Ludowa, jaka wyłoniła się z walki, krwi i cierpień narodu, z polsko-radzieckiego braterstwa broni, ze zwycięstwa antyhitlerowskiej koalicji — stworzyła w nowych sprawiedliwych formach ustrojowych trwałe podwaliny rozwoju kultury narodowej. Po raz pierwszy w dziejach naszych kultur przestała być własnością uprzywilejowanej mniejszości społecznej, stała się służebnicą ludu. Po raz pierwszy w dziejach Polska dała jednakowoż możliwości wszystkim swoim córkom i synom. Nie ma w Polsce dzisiejszej ludzi zbędnych, niepotrzebnych, ludzi, którzy nie mieliby chleba i pracy. Zlikwidowaliśmy plagę naszej przeszłości — niepiśmienność. Znieśliśmy bariery kultury, które odgradywały elitę społeczeństwa od jego warstw ludowych. Zbudowaliśmy system powszechnej oświaty i otworzyliśmy szeroko bramy uczelni. Polska, kraj na dorobku, stała się krajem bogatym w inteligencję, w ludzi wykształconych, ambitnych, rozumiejących swą społeczność i patriotyczną odpowiedzialność. Lud stał się narodem.

Nowa Polska, która wyrokiem sprawiedliwości dziejowej powróciła na ziemię przodków, do swych historycznych etnicznych granic — zdobyła podstawy dla odbudowy kultury. Na tych obszarach, mimo wieków germanizacji, polskość przetrwała i w historycznych pamiętkach, które otaczamy opieką i szacunkiem, i w społecznościach miejscowych, które są naszymi rodzonymi braćmi. Wiele rzetelnego wysiłku włożyliśmy w odbudowę i nowoczesne wyposażenie tych ziem. Dziś Wrocław i Opole, Szczecin i Olsztyn — prastare nasze siedziby — i Polska to napowrót jedno. Dziś ziemię tę, to terytorium najwyższego ruchu społeczno-kulturalnego, to prężne ośrodki artystyczne, wybitne centra nauki, uczestniczące w tworzeniu kultury narodowej. Dolny Śląsk i Małopolska, Ziemia Lubuska i Pomorze zachodnie stały się również duchową ojczyzną Polaków.

Wielkie ambicje i nadzieje łączymy z rozwojem nauki i sztuki — tych dwu skrzydeł, które dźwigają kulturę narodową. Socjalizm stwarza tym dziedzinom najbardziej sprzyjające warunki. Nigdy jeszcze w polskiej nauce nie pracowało tyle umysłów, nigdy nie miały one tak wielkiego pola działania w gospodarce narodowej, w planowaniu przyszłości, w służbie człowieka pracy. Nigdy też twórczość artystyczna nie docierała tak głęboko do najdalejzych zakątków kraju, do tak szerokiego audytorium, jak dzisiaj. Polscy naukowcy i artyści w wielu dziedzinach włożyli niemały trud i talentu w tworzenie nowej kultury, kultury wyrastającej z tradycji narodowych, otwartej na zdobycze światowe i czerpiącej natchnienie z socjalistycznych form życia społecznego.

My, zebrani na Kongresie twórcy kultury, świadomi jesteśmy, jak wiele od nas wszystkich oczekuje społeczeństwo polskie. Pragniemy, by twórczość nasza była współmierna z ofiarnym trudem naszego narodu, by dostarczała dzieł pięknych i przenikniętych humanizmem, by dawała oparcie ludziom, którzy śmiało mierzą siły na zamiary, budowniczym socjalizmu w naszym kraju.

Polska Ludowa, Polska ludzi pracujących, pomnażając potencjał ekonomiczny, przeznacza wielkie środki na oświatę i kulturę. Przywracamy teraźniejszości pomniki na szczytach cywilizacji, wydobywamy pamiętki, jakie zgromadziła nasza ziemia i wnosimy — idąc za marzeniem Żeromskiego — tysiące szkół na nasze Tysiąclecie. Zaprzęgamy nowoczesną technikę do dzieła kultury powszechnej. Wykorzystujemy jak najpełniej te nowe moce, współczesnej kultury. Nie trwamy żadnego grosza społecznego, łóżmy go w sposób najbardziej celowy i twórczy. Uruchamiamy wszelkie rezerwy, które pozwolą więcej budować trwałych wartości naszej kultury.

My, reprezentanci frontu upowszechniania kultury, zdajemy sobie sprawę, że w rozstrzygającej mierze powodzenie naszego wielkiego dzieła zależy od energii i inicjatywy ogółu działaczy kulturalnych. Ogrom pięknego wysiłku kryje się w dotychczasowym dorobku pracowników naszej kultury — nauczycieli, bibliotekarzy, działaczy stowarzyszeń społeczno-kulturalnych, związków młodzieży — pracujących ofiarnie, często w trudnych warunkach u samych podstaw naszego życia kulturalnego. Nie szczędzimy sił i najlepszej woli w działaniu na rzecz powszechnej kultury w Polsce, na rzecz podnoszenia poziomu kulturalnego wszystkich regionów kraju. Kształtujemy kulturę szerokich mas, godną Polski Socjalistycznej.

Siłą socjalizmu jest to, że ma on na uwadze nie tylko zniesienie krzywdy społecznej, nie tylko zabezpieczenie dostatków i godnych warunków egzystencji ludzkiej, lecz stworzenie pełnej wszelkich stronnie rozwiniętej osobowości. W poczuciu naszej odpowiedzialności będziemy czynić wszystko, aby zapewnić rozwój kultury społeczeństwa i każdego jej obywatela, odrzucać to, co wsteczne i przeżyte, co mogłoby nas oddalać od tego celu. Czerpiąc z wielkich tradycji i rewolucyjnych wzorów przeszłości, kształtujemy ideały naszej kultury w śmiałym planie przyszłości.

Los narodu i los jego kultury są nierozdzielnie ze sobą związane. Kultura polska jest i będzie mocnym wiązaniem zarówno między dawnymi i obecnymi laty, jak między teraźniejszością i przyszłością naszego narodu. Pracownicy kultury polskiej czują się do głębi solidarni z ambitnymi i dalekowzrocznymi celami, jakie stawia przed naszym narodem Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, współdziałając z nią stronnictwa polityczne, cały Front Jedności Narodu. Kongres dał też solidarności wymowny wyraz.

Trzydniowe obrady naszego Kongresu, którym towarzyszyło tak wielkie zainteresowanie społeczeństwa, dokonały przeglądu naszych historycznych osiągnięć, nakreśliły kierunki rozwoju, zgromadziły bogactwo wniosków, postulatów i inicjatyw. Kongres Kultury Polskiej zwraca się do Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz do wszystkich instytucji państwowych i społecznych o jak najsumienniejsze przestudiowanie materiałów Kongresu o wprowadzenie w życie wszystkich, co w naszych postulatach jest realne i cenne. Szczególnie zobowiązujemy nowo powołaną Radę Kultury, by za podstawę swego działania przyjęła ten duży ładunek myśli i projektów, jaki przyniosły nasze obrady.

Kongres Kultury Polskiej pozdrawia gorąco cały naród, jego klasę robotniczą, chłopów, ludzi na wszystkich posterunkach pracy w naszym kraju, tworzących powszedni wysiłek jego jutro. Pozdrawiamy serdecznie rodaków,

rozsiadanych po całym świecie, którzy z krajem ojczystym czują się związani i pragną jego pomysłowości.

Kongres Kultury Polskiej pozdrawia twórców i pracowników kultury we wszystkich krajach świata, którzy pomnażają humanistyczny, postępowy dorobek ludzkości, pracują dla dobra człowieka, dla sprawy pokoju. Przesyłamy gorące uczucia braterstwa przyjaciółom w krajach socjalistycznych. Wyraży wdzięczności kierujemy do coraz liczniejszych miłośników i szerzących kulturę polską wśród innych narodów.

W doniosłym dla kultury polskiej momencie myśli nasza zwykła kolejność rzeczy — zwraca się ku młodemu pokoleniu. Polska Ludowa jest krajem młodym i krajem młodych. Naszym następcą i spadkobiercą stwarzamy warunki, jakie nie były udziałem żadnego z poprzedników. Razem wchodzimy w drugie Tysiąclecie dziejów. Pamiętajcie, że to czego nie zdołaliśmy lub nie potrafiliśmy dokonać my — pozostanie zadaniem waszym. Jesteśmy przekonani, że zadania te spełnicie wzbogacając je o własne projekty i marzenia. Nie tracie z oczu doświadczeń i nauk pierwszego polskiego Tysiąclecia, nie zapominajcie o czynach, ideałach i ambicjach pokolenia, które dokonało wielkiego socjalistycznego zwrotu w dziejach Polski.

Niech przyszłość będzie dla kultury polskiej epoką pięknego rozkwitu.

Warszawa, 9 października 1966 roku.

Apel o obronę narodu wietnamskiego

Kongres Kultury Polskiej uważa za swój święty obowiązek przyłączyć swój głos do biegnącej przez Polskę i świat fali protestów przeciw agresji Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Wietnamie.

Nieludzkie praktyki stosowane przez imperializm amerykański w Wietnamie przywołują nam, Polakom, na pamięć barbarzyństwo hitlerowców. Dzień za dniem zbrojny we wszystko co współczesna technika dla celów zniszczenia stworzyć może, w okrutnej zaciętości najędźdźca pali szkoły i plony pól ryżowych, szpitale i pagody, w perzynie obraca dorobek narodu. Bombami i napalmem spopiela i rani dzieci i starszych, córki i synów bohaterów kraju.

Naród wietnamski broni wartości najwyższych: swojej wolności i godności, prawa do niezawisłego bytu, pokojowej pracy, prawa do samodzielnego decydowania o własnym losie. Nawet największa potęga militarna nie jest w stanie wydrzeć człowiekowi tych wartości chyba że wraz z jego życiem. Eskalacja wojny może doprowadzić do wypalenia ziemi, ludzi i tego, co trudem i myślą zostało stworzone, może się stać, ostrzegamy, za rzewiem konfliktu światowego.

Spod pomnika warszawskiej Nike, z serca Warszawy, tak niedawno morza gruzów i ruin, a dziś miasta kwitnącego urodą, ze stolicy Polski Ludowej, my twórcy i działacze kultury apelujemy: Niechaj wróci pokój na umęczoną, walczącą ziemię wietnamską.

Domagamy się położenia kresu wojnie.

Stulecie SOP Centralne uroczystości w Inowrocławiu

Setną rocznicę powstania pierwszych polskich placówek oszczędnościowo-pożyczkowych, które dały początek tak popularnym dziś na wsi SOP-om spółdzielcy z całego kraju obchodzili 9 bm. w Inowrocławiu. Przybyły delegacje stu najstarszych SOP-ów. Piętnaście spośród nich — m. in. w Koźlu na Opolu, w Poznaniu, w Brodnicy, Gnieźnie, Szamotułach oraz Inowrocławiu — obchodzili stuletnie tradycjami.

W imieniu partii politycznych i rządu — wyraził działaczom spółdzielczości oszczędnościowej na wsi wyrazy uznania i życzenia dalszego rozwoju — min. finansów J. Albrecht.

Dziś działa w kraju blisko 3.600 placówek SOP, zrzeszających ok. 4 mln rolników, rzemieślników i przedstawicieli innych grup ludności. O rozwoju tej spółdzielczości świadczy też 3,5 mln książeczek i rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych, na których wkłady sięgają 10 mld zł. (PAP)

Zadamy wycofania interwencji wojsk amerykańskich, uszanowania suwerennej woli narodu wietnamskiego.

Pokój na świecie, największe dobro ludzkości — jest niepodzielny.

My, uczestnicy Kongresu Kultury Polskiej apelujemy do ludzi nauki i sztuki całego świata, do ludzi miłujących dobro i piękno:

Zadajcie zaprzestania wojny w Wietnamie. Brońcie pokój narodów. Brońcie kulturę, chroncie dorobek myśli i pracy ludzkiej przed zagładą.

Niech narody współzawodniczą nie w wyścigu zbrojeń i doskonaleniu środków zniszczenia, ale w postępie dostatków, w rozkwicie nauki i sztuki.

Wzywamy wszystkich ludzi dobrej woli do poparcia walki narodu wietnamskiego o jego słuszną i sprawiedliwą wolność.

W imieniu pracowników kultury, nauki i oświaty, w imieniu twórców i artystów, w imieniu całej inteligencji polskiej przesyłamy walczącemu narodowi Wietnamu gorące pozdrowienia i wyrazy braterskiej solidarności.

PAP

Próba stworzenia branżowego układu ekspozycji

Przyszłość MTP będzie tematem uchwał KERM

Opracowana przez Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich koncepcja targów i szczegółowy program działania na najbliższe 15-lecie są obecnie przedmiotem oceny władz centralnych. Zatwierdzony ostatecznie program zamierzeń organizacyjnych i inwestycyjnych dla MTP zostanie później przedłożony Komitetowi Ekonomicznemu Rady Ministrów.

Przyszłoroczną targową imprezę przygotowuje się już pod kątem tego programu. Organizatorzy otrzymują zgłoszenia do XXXVI MTP, wielu kolektorywnych wystawców chciałoby zwiększyć powierzchnię ekspozycji. Ze wstępnych obliczeń wynika, że dla zgłoszonych dotychczas potrzeb wystawców zagranicznych brakuje około 6 000 m² powierzchni. Tymczasem w ramach porządkowania parku targowego stawia się 8 pawilonów stalowo-szkłanych o łącznej powierzchni 2 400 m². Tak więc mimo przyrostu terenów targowych, nadal nie

można będzie zadowolić wszystkich uczestników MTP.

Doraźnie organizatorzy Targów starają się rozwiązać problem przez wyodrębnienie niektórych ekspozycji i zlokalizowanie ich na nowym terenie (podobnie jak to było z salą samochodową). W ten sposób w roku przyszłym urzysymy w Pałacu Kultury polską ekspozycję zabawek i artykułów pamiątkarskich oraz nad Jeziorem Maltańskim — sprzętu sportowego i turystycznego. Będzie to zarazem kolejna próba stworzenia branżowego układu ekspozycji, znacznie bardziej przejrzystego i wygodniejszego dla kupców. W podobny sposób zostanie przygotowana wystawa samochodowa oraz ekspozycja maszyn i urządzeń poligraficznych.

O sprawach tych poinformował wczoraj dziennikarzy dyrektor Zarządu MTP — Zygmunt Węgrzyk podczas miesięcznej konferencji prasowej. (zs)

Kennedy ubiega się o wybór do Senatu

Senator Robert Kennedy demokratą z Nowego Jorku, oświadczył w niedzielę, że będzie ubiegał się o ponowny wybór do senatu w roku 1970. Kennedy potwierdził, że nie zamierza starać się o nominację demokratyczną na kandydata na prezydenta lub wiceprezydenta USA w roku 1968.

PAP

Znowu zatrucie alkoholem metylowym

W sobotę 8 bm. wieczorem przywieziono do szpitala miejskiego w Inowrocławiu 3 ofiary zatrucia spirytusem metylowym: 33-letniego Romana Piechowiaka, Pracownika PKP, 37-letniego Eugeniusza Szczutkowskiego i Władysława Zielińskiego.

Wszyscy trzej ulegli ciężkiemu zatruciu po spożyciu alkoholu nieznanej pochodzenia przyniesionego przez W. Zielińskiego. Ofiary przewieziono nieprzytomne do szpitala miejskiego w Inowrocławiu. Mimo wszelkich zabiegów — Władysław Zieliński, nie odzyskawszy przytomności — zmarł w sobotę ok. godz. 23. Piechowiak i Szczutkowski zmarli w niedzielę przed południem. Zmarła także jeszcze czwarta osoba o nieustalonym chwilowo nazwisku. (PAP)

UCZ SIĘ JEZYKÓW OBCYCH PRAKTYCZNIE SKUTECZNIE WE WSPÓLNEJ SPRAWIE

— AKADEMII JEZYKOWEJ DLA KAŻDEGO BERWIŃSKIEGO 2/3, STALINGRADZKA 32/40 K6515

23 lata Ludowego Wojska

Akademia w auli UAM

Z okazji 23 rocznicy istnienia Ludowego Wojska Polskiego, w auli Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu odbyła się wczoraj środowiskowa akademie Studiów Wojskowych poznańskich wyższych uczelni.

Przybyli na nią m. in. przedstawił Kolegium Rektorów w Poznaniu z przewodniczącym Kolegium rektorem Politechniki Poznańskiej, prof. dr Z. Jasickim na czele, komendant Ośrodka Szkolenia Służb Kwatermistrzowskich w Poznaniu, gen. brygady M. Cygan, gen. bryg. Z. Zieleniewski, płk. R. Garbowski, prze-

wodniczący ZW ZMS J. Pawlak, kierownicy studiów wojskowych przy wyższych uczelniach.

Po zagajeniu akademii przez rektora PP prof. dr Z. Jasickiego, okolicznościowy referat wygłosił prorektor PP prof. dr K. Kapitańczyk. Poruszył on niezwykle ważny w dziejach ludzkości szczególnie w obecnej dobie, problem pokojowego wykorzystania zdobyczy techniki, zgodnie z sumieniem naukowców. Mówca operował wieloma ciekawymi przykładami z lat poprzedzających II wojnę światową. Nawiązując do czasów dzisiejszych, podkreślił m. in. istotną rolę, którą spełniają w zakresie obywatelskiego wychowania młodzieży w toku studiów wyższych — studia wojskowe.

Uczestnik bitwy pod Lenino płk. R. Garbowski przypomniał warunki, w których formowało się Ludowe Wojsko, jego wkład w dzieło rozgromienia hitlerizmu oraz dynamiczny rozwój, stawiający je dziś w rzędzie najlepiej wyszkolonych narodowych sił zbrojnych.

Podczas akademii wręczono odznaczenia oficerom oraz dyplomom prymusom szkolenia wojskowego Studiów Wojskowych.

W części artystycznej wystąpił gorąco przyjmowany przez publiczność Poznański Chór Chłopców pod dyr. Jerzego Kurczewskiego. (ad)

Nowe władze powiatowych i dzielnicowych organizacji PZPR

W ubiegłą sobotę odbyły się kolejne powiatowe i dzielnicowe (w Poznaniu) konferencje sprawozdawczo-wyborcze Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, które wybrały nowe władze partyjne. Na ich czele stanęli w Kościele I sekretarz KP Stefan Urbaniak, sekretarze Henryk Cukiernik, Henryk Michaleczak i Zdzisław Michalski, w Obornikach I sekretarz KP Stefan Żurawski, sekretarze — Jerzy Busz, Wojciech Kłosiewicz i Franciszek Tabat, w Gostyniu I sekretarz KP Jan Ławniczak, sekretarze — Henryk Drewniak, Aleksander Schmidt i Tadeusz Wiertelak, w poznańskiej dzielnicy Wilda I sekretarz KD Teofil Stróżyk, sekretarze — Władysław Bukowski, Kazimierz Juszkowiak i Kazimierz Wierski, w Śródmieściu I sekretarz KP Wacław Głowiński, sekretarze — Franciszek Antkowiak, Jan Dymski i Józef Karolczak, we Wrzesni I sekretarz KP Józef Cichowalski, sekretarze — Marian Kujawski, Zygmunt Kyc i Stanisław Stawniak. (ms)

Strażackie odznaczenia

Wczoraj prezes Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Poznaniu — Leon Józefowiak udekorował grono działaczy medalami „Za zasługi dla pożarnictwa”.

Złote medale otrzymali: ppłk St. Zaczekowski, mjr H. Szymański, kpt. W. Kuc (wszyscy KW MO), ppłk I. Rataj — Komendant Wojewódzki ORMO, dr B. Krajnik — prezes Wojewódzkiego Oddziału PCK, D. Łopiński — sekretarz tegoż Oddziału.

Srebrnymi medalami odznaczono zostali red. red.: A. Radwańska i J. Ziarko (Polskie Radio), M. Nowakowski (TV), W. Ofierski (Gazeta Poznańska) i J. Pieprzyk (Głos Wielkopolski). (y)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walacek.

Pożyteczna konfrontacja poglądów na Kongresie Kultury

Przemówienie W. Kraśki w dniu 9 bm

Każda komisja zajmowała się inną sferą zagadnień, każda miała inny zakres zainteresowań i odrębny skład personalny. Ale były sprawy wspólne dla całości naszych obrad. Wspólna była świadomość osiągnięć kultury w Polsce Ludowej. Wspólna troska o jej dalszy rozwój. Wspólne poczucie odpowiedzialności za ten rozwój. Ton dyskusji był żarliwy, pełen społecznikowskiej pasji. Stwierdzono, że nie tylko dorobek, lecz także wszystko to, co ten rozwój hamuje.

Konfrontacja poglądów ludzi reprezentujących różne środowiska, różne regiony kraju i różne punkty widzenia okazała się niezwykle interesująca i pożyteczna.

Zastanawiano się nad odpowiedzialnością naszego pokolenia za kraj ojczysty, za kształt socjalizmu, za to co przeżyjemy następnym pokoleniom Polaków: jakie bogactwa materialne i duchowe, jakie wzory postępowania, jakie ideały? Co wniesiemy do dorobku ludzkości?

Podkreślano przy tym najściślej związek naszych zadań politycznych, gospodarczych i kulturalnych. Po gospodarsku ważono nasze możliwości. Z troską mówiono o przejawach marnotrawienia ludzkich sił i środków materialnych. Przeciwnością tym negatywnym faktom przykłady mądrej inicjatywy i społecznego, bezinteresownego działania. Wypowiadano się za dalszym rozwojem społecznego ruchu kulturalnego, za okazywaniem mu pomocy i poparciem ze strony władz politycznych i państwowych wszystkich stopni. Zwracano przy tym uwagę na kluczową rolę w rozwoju życia kulturalnego instancji i organizacji partyjnych.

Podkreślano konieczność większej ofensywności w zwalczaniu wstecznych postaw i poglądów. Apelowano do twórców, aby bez taniego,

lakierniczego optymizmu nieśli jednak ludziom w swojej twórczości nie filozofię bezsensu życia i ludzkiego działania, lecz otuchę i nadzieję, kształtowali określone ideały i wzory ludzkiej egzystencji, m. in. przez kreowanie w literaturze, filmie i w dramaturgii interesujących, godnych naśladowania bohaterów. Jest to szczególnie ważne w twórczości dla dzieci i młodzieży. Aby stawili dzielność i męstwo w walce i pracy. Aby zaszczepili cechy kolektywizmu, uczyli nie tylko „dobrej roboty”, lecz także dobrego, rzetelnego postępowania. Aby przyczyniali się do zwalczania zła. Aby starali się kształtować postawy patriotyczne z jednoczesnym pogłębianiem uczuć internacjonalistycznych, uczuć braterskiej solidarności ze wszystkimi pokrzywdzonymi na świecie, ze wszystkimi ludźmi walczącymi o pokój, o wolność, o sprawiedliwość, o życie godne człowieka.

Z uznaniem wypowiadano się o polityce kulturalnej partii, która nie rezygnując z ideowej inspiracji twórczości pozostawia jednak twórcom pełną swobodę w zakresie „technologii” ich pracy i nie daje żadnych recept, ani nie narzuca tematów.

Wskazywano na duże znaczenie kulturotwórcze książki. Poważnie analizowano wielki dorobek naszego ruchu wydawniczego i zastanawiano się nad drogami jego dalszego rozwoju.

Sporo uwagi poświęcono omówieniu roli i zadań ideowo-wychowawczych krytyki literackiej i artystycznej, jako pośrednika między twórcami a odbiorcami literatury i sztuki. Domagano się od krytyki większej wnikliwości i poczucia odpowiedzialności za głoszone oceny.

Sporo miejsca w dyskusji poświęcono roli oświaty i nauki jako podstawy rozwoju kultury narodu. W tym kontekście mówiono o zadaniach

nauk humanistycznych i znaczeniu humanistycznych postaw uczonych wszystkich dyscyplin nauki. Mówiono o roli uniwersytetów, o potrzebie unowocześnienia metod nauczania w szkołach podstawowych i średnich, o brakach w kształceniu nauczycieli, o słabościach w pracy instytucji humanistycznych, o niedostatecznych związkach ich badań z aktualnymi potrzebami instytucji i placówek zajmujących się upowszechnianiem kultury.

Zwracano także uwagę na konieczność ściślejszego współdziałania teoretyków i praktyków z różnych dziedzin, w planowaniu i programowaniu rozwoju kultury. Zastanawiano się nad potrzebą powołania nowej placówki naukowej dla spraw planowania perspektywicznego w kulturze, czy też zlecenia tego typu zadań placówkom już istniejącym. Dyskutowano o zasadzie współmierności przy planowaniu rozwoju przemysłu i kultury.

Podkreślano konieczność do konania weryfikacji dotychczasowych form organizacyjnych pracy kulturalno-oświatowej. Zastanawiano się nad opracowaniem takiego zespołu środków działania, które przyczyniałyby się do stałego zwiększania aktywnego udziału społeczeństwa w życiu kulturalnym kraju. Zwracano przy tym uwagę na rolę ruchu klubowego, na konieczność otoczenia go pomocą i opieką.

Podkreślano wychowawczą rolę amatorskiego ruchu artystycznego, a zwłaszcza jego nowych form, jak teatry poezji, ruch recytatorski, piosenkarstwo, filmowy, fotograficzny. Stwierdzono przy tym, że ruch ten pomyślnie się rozwija.

Z wdzięcznością i uznaniem podkreślano zasługi nauczycieli w rozwijaniu pracy kulturalno-oświatowej. Zwracano jednocześnie uwagę, że z pomocą nauczycielom w ich trudzie „przychodzą” coraz częściej

ludzie innych zawodów i — co jest rzeczą szczególnie charakterystyczną i cenną — również reprezentanci świata techniki.

Podkreślając z aprobatą znaczenie pracy kulturalno-wychowawczej zw. zaw., organizacji młodzieżowych, spółdzielczych oraz wielkiej pracy obywatelsko-wychowawczej i kulturalno-oświatowej prowadzonej w wojsku, jednocześnie wypowiadano się za lepszą koordynacją tej działalności.

Mówiąc o powszechnym i demokratycznym charakterze naszej kultury, apelowano do kierowników instytucji i placówek kulturalnych o częstsze konsultowanie się z odbiorcami kultury, o liczenie się z ich zdaniem i potrzebami.

Z zadowoleniem podkreślano sukcesy naszych artystów i architektów, a zwłaszcza ich coraz ściślej związki z gospodarką, z przemysłem i budownictwem. Wskazywano na nowe funkcje kulturotwórcze architektury, urbanistyki. Podkreślano znaczenie wzornictwa przemysłowego.

Zwracano uwagę na konieczność wyrównywania poziomu w rozwoju kulturalnym poszczególnych regionów kraju, oraz kładzenia większego nacisku na pracę oświatowo-kulturalną w środowiskach robotniczych i wiejskich.

Z dużą troską mówiono o konieczności podniesienia poziomu pracy kulturalno-wychowawczej z dziećmi i młodzieżą oraz o twórczości dla tej tak licznej i tak wdzierającej rzeszy odbiorców. Wskazywano na niedocenianie tej twórczości przez twórców i krytyków oraz na braki w wychowaniu estetycznym w szkole. Rozważano istniejące w tej dziedzinie, a niewykorzystane jeszcze możliwości kinematografii i teatru. Wskazywano na braki naszego ruchu wydawniczego — m. in. wciąż niedostateczne zaopatrzenie rynku w tanie, masowe wydania klasyki.

W sprawie inwestycji kulturalnych z zadowoleniem mówiono o kierunku inwestycji w najbliższym 5-leciu, koncentrujących się na poligrafii, przemysie papierniczym i telewizyjnym, ale jednocześnie apelowano, aby w miarę wyłaniających się możliwości zaspokajać potrzeby inwestycyjne i materialne innych środowisk i ośrodków, a zwłaszcza kinematografii, prasy, bibliotekarstwa i niektórych innych.

Sporo miejsca poświęcono w dyskusji problemom wymiany kulturalnej z zagranicą, wskazując na konieczność bardziej konsekwentnego planowania kierunków tej wymiany oraz staranniejszego doboru prezentowanych dzieł. Domagano się opracowania długofalowego planu propagandy polskiej kultury za granicą, uwzględnienia m. in. w tym planie naszych możliwości w tzw. trzecim świecie.

W oparciu o dorobek dyskusji powinien być opracowany plan realizacji wszystkich słusznych, a możliwych do wykonania dezyderatów i wniosków. Potrzebny jest udział w tej pracy teoretyków i praktyków.

W zakończeniu W. Kraśko poinformował, że w dyskusji na komisjach wzięło udział 340 osób. Zgłoszono około 1000 wniosków, dezyderatów i propozycji. — Była to — powiedział — głęboka, kolektywna orka rozległych obszarów kultury. Chcę wyrazić przekonanie, że to zbiorowe myślenie wyda dobre owoce w postaci, nowych czynów i nowych sukcesów polskiej kultury w kraju i na świecie. (PAP)

WIELKO
POLSKA

Wrzesnia

Wzorce dobrego gospodarowania

Wrzesnia kojarzy się zawsze z „Tonsilem”, fabryką różnych precyzji, spośród których głośniki uchodzą chyba za bardziej proste urządzenia. Z racji zresztą nie najgorszych w tej dziedzinie doświadczeń we Wrzesniu właśnie zlokalizowano nowy zakład — Zjednoczenia Przemysłu Automatyki — „Mera”, a w przyszłości... Wszakże nie to, co będzie i nawet nie to, co już się robi w tutejszych fabrykach interesuje mnie najbardziej. Opuszczam ulice schludnego miasta, by udać się na rekonesans powiatu.

Zwiedzałem kiedyś czołowy w kraju kombinat PGR Bieganowo i wiem, że mieszkańcy wrzesińskiej ziemi to także mistrzowie pracy na roli. Dzisiaj na bieganowskie wyżyny wspinają się pozostałe przedsiębiorstwa PGR powiatu wrzesińskiego, osiągając wyniki grubo wyższe od przeciętnych w województwie i kraju. Weźmy choćby plony 4 zbóż zebrane w tym roku. Z każdego hektara uzyskano po 25,5 kwintali ziarna, co w porównaniu ze średnim plonem powiatowym — 22,3 (szacunkowo) kwintali jest sukcesem nie lada. Ziemiaków będzie grubo ponad 220 kw. z hektara. Buraków cukrowych spodziewają się w powiecie co najmniej po 300 kwintali z ha.

Wyższa tu, niż w pozostałych PGR-ach naszego województwa, jest obsada bydła i trzody na każde 100 ha. Wyższy jest udój mleka. W Bieganowie od jednej krowy uzyskuje się (średnia statystyczna) po 3.164 litrów. Nic więc dziwnego, że i finansowe rezultaty czterech tutejszych przedsiębiorstw PGR są znakomite. Oto w ubiegłym roku zysk przewyższał 14 mln. zł, przy 110 mln. zł zysku wszystkich wielkopolskich państwowych gospodarstw rolnych. Nic więc dodać, chyba tylko to, że podano tu liczby przeciętne. A można by przytoczyć np. gospodarstwo Bierzglin, gdzie uzyskuje się od krowy po 4.550 litrów mleka rocznie, lub Ostrowo Szlacheckie, które szczyty się plonami zbóż po 34,5 kwintali z hektara. Świadczy to jednocześnie, że są gospodarstwa z wynikami gorszymi od średnich, ale to sprawa oddzielna.

Rzetelnie pracują na roli tutejsi spółdzielcy. 12 kolektywnych gospodarstw uprawia 2.400 ha gruntów, a wyrazem ich doskonałości są pracy niech będzie wzrost plonów czterech zbóż w ciągu ostatnich dwóch lat po prawie 5 kwintali.

Można by długo cytować przykłady rolników indywidualnych, które rolniczych „POM-ów”. A przecież liczą się także zdobycze socjalne, awans społeczny mieszkańców wsi, poprawa warunków bytowania... Liczą się, nie to innego tylko wyniki pracowitości, zapobiegliwości i solidności działania tutejszych ludzi.

Wyłącznie ludzi — bowiem jest wiele przykładów świadczących o tym, że w tych samych warunkach, tymi samymi środkami jedni osiągają wiele, inni nie lub bardzo mało. Nieraz tylko miedza, hipoteczna granica własności dzieli dwie wsie, a jednocześnie w sposób przez nikogo niezamierzony stanowi granicę dwóch różnych środowisk. Ta granica przebiega jednak nie krętymi miedzami, a gdzieś w świadomości ludzkiej, która jak w Lisewie czy Kaczanowie, pozwala, czy też nakazuje, przyjmowanie postawy czynnej wobec życia, wobec przeciwności i kłopotów. Tak można powiedzieć o Węgierkach, Ciemierowie, Pyzdrach czy Nekli.

Lisewo, wieś za Wartą, na krańcach powiatu, ni to w Jarcoskim, ni to we Wrzesińskim, otóż się za m. razum niedawno. Powstała tam organizacja partyjna; początkowo nieliczna — stała się czynnikiem, skupiającym dobre, ale rozdrobnione, i może dlatego bezradne chęci ludzi. Zaczęto od rzeczy małych, a dziś lisewianie budują w czynie społecznym drogi. Nie bez kłopotów i trudności im to idzie, ale czas bezradności minął bezpowrotnie.

Dużą rolę odgrywa w powiecie wrzesińskim koła gospodyń wiejskich, które skupiają ponad 2.000 członkiń. Z ich dynamicznym rozwojem, zwłaszcza w ostatnich latach, łączyć należy wzrost poziomu higieny, popularyzację nowoczesniejszych metod żywienia, poprawę estetyki mieszkań na wsi. Obok wiejskich szkół zdrowia (działa ich tu 19) zajmują się Koła oświaty praktyczną i rozdziałem piśklat, nauką życia i pomocą w zakładaniu sadów. A to są sprawy niebłache: 230 tys. piśklat, 7 tys. drzewek, 20 tys. sadzonek truskawek, które dotarły na wieś w ciągu dwóch lat dzięki organizacji KGW to spory dorobek.

Mówiąc jednak o gospodarności obywateli Ziemi Wrzesińskiej i tu trzeba widzieć dość wyraźną granicę — niczym między dwoma wsiami: aktywną i bierną — która określa obszary oczekujące natarcia dobrej, energicznej roboty. Oto nie najlepiej posługują się w tym powiecie aparatem kontraktacji jako narzędziem gospodarki planowej, niezadowolając przebiega zagospodarowanie gruntów PFZ. W tyle pozostało Wrzesińskie w wymianie ziarna kwalifikowanego i melioracjach: pracy spółek wodnych itp.

Są to jednak raczej enklawy opóźnień, których likwidacja pozostaje kwestią czasu. Tak myślę, bo bardzo liczne wzorce gospodarowania już są, trzeba tylko, by stały się one obowiązującą normą we wszystkich na równi dziedzinach i działach rolnictwa.

ZBIGNIEW MIKA

Wielka manifestacja dorobku kultury zakończona

Dokończenie ze str. 1

Polski nie uczyniono tak wiele dla stworzenia realnej podstawy rozwoju kultury narodowej.

Prof. Jabłoński omówił dalej rozwój i osiągnięcia oświaty w Polsce Ludowej, podkreślając szczególnie imponujący rozwój szkolnictwa wyższego na Ziemiach Zachodnich i Północnych, gdzie przed powrotem Polski na te tereny były 4 szkoły wyższe, a obecnie jest ich 27.

Problemy rozwoju materialnej bazy kultury omówił zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Zbigniew Januszko.

Podstawowa uwaga — powiedział — koncentrować się musi na najbardziej nowoczesnych urządzeniach, które zapewniają powszechność odbioru dóbr kulturalnych. Do roku 1970 na inwestycje przemysłu poligraficznego przeznaczone będzie ok. 1,5 mld zł, co powinno polepszyć sytuację zwłaszcza w zakresie gazet i czasopism kolorowych. Nastąpi również znaczne zwiększenie przydziałów papieru na cele wydawnicze. Rozpoczęta została budowa warszawskiej rozgłośni radiowo-telewizyjnej, a w najbliższych latach oddane zostaną do użytku nowe studia telewizyjne w Katowicach i Krakowie.

Prof. Stefan Żółkiewski wystąpienie swe poświęcił zagadnieniom kultury polskiej w świecie.

Historia naszej kultury w ciągu tysiąca lat mówi, że rozwijała się ona właśnie wtedy, gdy pozostawaliśmy w żywych i różnorodnych kontaktach z pozostałym światem, gdy byliśmy tego świata ciekawymi i wrażliwymi na jego nowości.

Jeśli kultura nasza ma sprostać problemom uczestnictwa w stale rozwijającym się świecie, musi wyjść uzbrojona w pełną autentyczność, krytyczność, świadomość swej odrębności ale i swoich aktualnych granic

wiedzę o tymże świecie i o sobie w porównaniu do tego świata. Prof. Żółkiewski wysunął pewne postulaty zmierzające do unowocześnienia naszej kultury. Wskazał na potrzebę świadomego tworzenia nowej socjalistycznej kultury polskiej na bazie osiągnięć minionego ćwierćwiecza. Mówił też o potrzebie wizji kultury przyszłości, gdyż prawdziwymi rewolucjonistami są nie ci, którzy krytykują społeczeństwo lecz ci, którzy stwarzają zarzys nowego.

Prof. Jan Zygmunt Jakubowski — z Uniwersytetu Warszawskiego redaktor naczelny miesięcznika „Poezja” stwierdził, że należy dążyć do stworzenia ściślej więzi między nauczycielami i dziełami kulturalnymi a uniwersytetami.

Mówca wskazał, że symbioza racjonalizmu i wizji jest znamiennym naszymi czasów. Widzimy już zarzys nowej przyszłości, rozwoju kultury, gdy na Kongresie rozważamy „upowszechnienie postaw twórczych”. W tej wizji przyszłości kulturalnej ważna jest współpraca wszystkich parających się sprawami kultury.

Reżyser filmowy Jerzy Kawalerowicz przypomniał, że nasza sztuka filmowa dzięki mecenatowi państwa dokonała olbrzymiego skoku ilościowego i jakościowego. Polskie filmy przełamały granice zaścianka i weszły na rynki międzynarodowe. Wraz z rozwojem produkcji filmów wychowała się wielomilionowa widownia miłośników kina.

Sprawy związków kultury z obronnością naszego kraju były tematem wystąpienia kolejnego mówcy. Znanego publicysty płk. Zbigniewa Załuskiego.

Dzisiaj obrona kraju nie może być realizowana jedynie przez wojsko i jedynie na po-

lu walki. Dzisiaj bronić się trzeba zawczasu przez zapobieżenie walce, przez obronę przed wojną. Zapobiegając wojnie bronimy człowieka, źródła i treści kultury, a także bronimy wartości moralnych ukształtowanych przez stulecia.

Red. Henryk Korotyński mówił o roli naszej prasy, i zadaniach jakie spełnia w społeczeństwie. O naszej prasie można byłoby powiedzieć: tyle dobrego ile złego, ale jej zdobycze są bezsporne i bezsporny jest szeroki krąg jej oddziaływania.

Rzecz jasna, że są to owoce rewolucji kulturalnej, o której na Kongresie była mowa. Rewolucja ta rzeczywiście zmieniła obraz naszego kraju, zmieniła również sytuację prasy, sytuację dziennikarzy, którzy pozyskali dla siebie tak szerokie forum, jakiego nie mieli dawniej.

W imieniu organizacji młodzieżowych zabrał głos Stanisław Hasiak — przewodniczący ZG ZMS. Pokolenie młodzieży Polski Ludowej otrzymało od ojczyzny dar najcenniejszy — szeroko otwarte bramy szkół. Mury wyższych uczelni i szkół średnich opuściło w minionym 20-leciu ponad 1,5 mln. absolwentów. Wśród nich ok. 55 proc. stanowią dzieci robotników i chłopów. W rozmachu i dynamice rozwoju oświaty Polska zajmuje jedno z czołowych miejsc na świecie.

Obchody Tysiąclecia stały się ważnym akcentem w procesie patriotycznego wychowania, szkoła włączona do postępowych nurtów historii i tradycji z socjalistycznym ideałem wychowawczym. Nie wolno lekceważyć walorów kultury w procesie wychowania, nie wolno zapominać, że stanowią one szansę pełniejszego oddziaływania ideowego, pełniejszego angażowania umysłów i serc młodzieży.

Polska delegacja przybyła do Moskwy

Dokończenie ze str. 1

nasze obecne spotkanie, rozmowy jakie przeprowadzimy z kierownictwem KPZR i rządu ZSRR, będą również owocne dla dalszego umocnienia więzów braterskiej przyjaźni łączącej tak ściśle narody Polski i Związku Radzieckiego. Wierzymy, że przyczynią się one do dalszego rozszerzenia i udoskonalenia naszej bogatej, wielostronnej współpracy, szczególnie w dziedzinie gospodarczej, że potwierdzą nasze solidarne współdziałanie i naszą jedność w obliczu poważnych zagadnień sytuacji międzynarodowej i międzynarodowego ruchu robotniczego, że przysłużą się sprawie socjalizmu i pokoju.

Pierwszy sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów PRL, Józef Cyrankiewicz, wkrótce po przybyciu do Moskwy złożą wizytę sekretarzowi generalnemu KC KPZR Leonidowi Breżniewowi i przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR Aleksiejowi Kosyginowi.

Komitet Centralny KPZR i rząd radziecki wydały w po-

niedzialek na Kremlu obiad na cześć polskiej delegacji partyjno-rządowej z Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem na czele. Na obiedzie obecni byli Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin oraz inni przywódcy partii komunistycznej i rządu ZSRR.

PAP

EUGENIUSZ PAUKSZA ich trzech i dziewczyna

— Poszkapiliśmy, poszliśmy początkowo innym tropem. Zresztą nie tak zupełnie bezmyślnie. Dzisiaj w nocy, właściwie nad ranem, dopiero pożar zwrócił naszą uwagę. — Spojrzałem na nich niemaj zdesperowany. — Wiedzieli, że ja już wcześniej miałem być u was. Zamierzałem przesłuchać dziewczynę i Stawskiego. Nie udało się. No i w nocy wybuchła ta bomba.

— Pożar? Luna od strony Leby? Widzieliśmy ją — zelektryzowała ich ostatnia wiadomość. — A co to może mieć ze Stefkiem wspólnego?

— Jak dotąd nic. Pewne poszlaki zdają się łączyć te sprawy. Ale to nie jeszcze pewnego. Zobaczymy, może przesłuchanie kolega prowadzi je w miejsce, wskaże nowe elementy. Jedno jest pewne, facet najprawdopodobniej znajduje się w Lebie albo w najbliższej okolicy.

— Stefek?

— Niech pan tak głośno nie krzyczy, panie Pazoła — rozłożył się porucznik, zerkając ku tkwiącemu na motorówce Staszewskiemu. — Mówiłem, to ścisła tajemnica. Ze wskazówkami od początku jesteście w aferę wpłątani, prokurator specjalnie mi to zalecił, więc gadam, choć czynię to z przymusem. My takich amatorów jak wy raczej za często nie używamy.

— A szkoda, o wiele by wszystko szło gładziej — uśmiechnął się Lutek i życzliwie klepnął przez ramię przedstawiciela władzy. — Niechże się pan rozchmurzy, trzymamy wskazówki szlaku ze sobą. Czym więc możemy panu służyć? Chętnie ruszymy do akcji, prawdę mówiąc, było nam już tutaj nieco nudnawo.

— Przemysławie jeszcze, czy ta dziewczyna nie mogła się tutaj z nim spotkać? Może wyjeżdżała ze swoim chłopcem do Leby? Może kajakiem gdzieś lądowali po drugiej stronie? Albo jacyś turyści, poza wczorajszą parą przypadkiem nie odwiedzali was?

Nie, tego mogli być pewni. Kryśka żadnych kontaktów ze Stefanem mieć tutaj nie mogła. Czy zresztą by chciała? Uczuli się związani z nią pamięcią wspólnie spędzonych dni. Przyjęli ją pomiędzy siebie, uznali za równie ważną, jakże by więc mogła pozostawać w znowiu z bandziorem?

— Oni wtedy, jeszcze z tym Zyga, jeździli wszakże do Leby. Gdy do Floreka zabrał się z nimi na łódkę — przypomniała Danka. — Może iść trzeba tym tropem?

— Ten trop właśnie urywał się od samego początku. Na ten temat w trakcie przesłuchań Kochan milczał jak zaklęty. Tłumaczył, że to zjawiska przejawiająca. Chcieli mieć alibi w związku z „Baltoną”.

— Prokurator mówił, że inne jakieś nici, wcześniejsze jeszcze, wskazywały na Lebę jako punkt przemycniczy? — Lutek miał dobrą pamięć.

— Nic nowego nie doszło do nas w tej sprawie — porucznik rozłożył ręce.

— Co zatem robimy? — Danka zwracała rozmowę na konkretniejsze tony.

— Zastanawiam się właśnie... Stawski powróci ze Słupski pociągami o szesnastej trzydziestej sześć? Muszę z nim porozmawiać. Pewne wskazówki z jazdy na łódkę. Kierunek, w którym się udała Warszawa, może coś jeszcze z drobnych spostrzeżeń... Wy zastajecie tutaj?

— Skądże. Przed paną przyjazdem zastanawialiśmy się, jak się przedostać do Leby. Jeszcze nie widziąc, kto nadjeżdża, szkodliwym skok na motorówkę — z miejsca zdecydowała Danka.

— No to jazda, szkoda czasu. Aha, na łodzi nie mówmy nic o tych sprawach.

— Rozmowa z Flokiem zbyt wiele panu nie wniesie — kontynuował tymczasem Lutek. — Opowiadał mi szczegółowo historię tamtej podróży. Faceci bąknęli coś o ulicy Trzeciego Maja, po wysadzeniu go pojechali podobno w tym właśnie kierunku. Nazwisk żadnych nie wymieniali, w każdym razie nie mu nie utkwiło w pamięci... Proszę pamiętać, że on niczego nie podejrzewał, stał u niego w domu, w którym się udała Warszawa, może coś jeszcze z drobnych spostrzeżeń... Wy zastajecie tutaj?

— Tak, wiem o tym. Dlatego też rzecz traktuję raczej tylko jako obowiązek... Będziecie na dworcu? Mam tutaj niewielu ludzi, wolalbym ich nie rozpraszać za sprawy marginesowe...

cdn

97

Prawnicy NRD o sędzie narodów

W związku z dwudziestą rocznicą procesu norymberskiego radio NRD przeprowadziło dyskusję z czołowymi prawnikami Niemiec demokratycznych. Proces norymberski został przez uczestników tej dyskusji określony jako „Sąd narodów”. Proces był prowadzony nie tylko przeciwko oskarżonym lecz także przeciwko całemu systemowi i jego zaborczej polityce. Równocześnie w procesie zostali oskarżeni i skazani ci, którzy realizowali politykę tego systemu. Prowadzący dyskusję Werner Lamberz, kandydat na członka KC SED oświadczył: „Na ławie oskarżonych procesu norymberskiego zasiada dziś każdy minister, każdy generał, każdy członek rządu, który prowadził politykę agresji”.

Uczestnicy dyskusji stwierdzili: wyrok norymberski został w Niemczech zachodnich złamany. Nie wyciągnięto tam żadnych wniosków z tego procesu przeciwko zbrodniarzom wojennym, jak również nie zrealizowano postanowień Układu Poczdamskiego. Natomiast NRD konsekwentnie realizowała postanowienia zawarte w tych dokumentach. Postulaty domagające się demokratycznych przeobrażeń w Niemczech zachodnich, uznania powojennych granic przez Bonn całkowicie odpowiadają duchowi wyroku norymberskiego.

ZAP



M. Skrzyński, zawierający w każdej części po około 11 000 terminów z najważniejszych dziedzin techniki i przemysłu, z nauk podstawowych i ekonomii przemysłu. Str. 242 + 174, zł 40.

N. P. Antonow, M. J. Wygodzki, W. W. Nikitin, A. I. Sankin — Zbiór zadań z matematyki elementarnej, tłum. z rosyjskiego Z. Błażewskiej. Książka zawiera zadania i ich rozwiązania dla samouków, uczniów szkół ogólnokształcących i zawodowych oraz dla kandydatów na wyższe uczelnie. Str. 494, zł 46.

J. Kamler i A. Mańk — Odbior-

MUZYKA

Koncert z okazji Kongresu

Miniony wieczór symfoniczny Państwowej Filharmonii odbył się pod hasłem Kongresu Kultury Polskiej. Poświęcony wyłącznie muzyce ojczystej program rozpoczął „Uwertura koncertowa” K. Szymanowskiego. Jeszcze na polu strausowskiego, wczesna ta praca autora „Harnasiów” warta jest częstego wznawiania na estradach. Szczególnie instrumentacja brzmi tu efektownie. Dyrygent Zdzisław Szostak pięknie rozplanował całość, doprowadzając w punkcie kulminacyjnym do wspólnego wybuchu emocji. Realizacja porwała audytorium i wywołała owację.

Potrzebną i oczekiwaną nowością wieczoru stało się prawykonanie „Concertino na trąbkę i orkiestrę” F. Woźniaka (w ramach comiesięcznego cyklu „Kompozytorzy polscy”). Wystąpił tu talentem i szczerością napisaanej muzyki współczesnej (szczególnie bez sztucznych udziwień). Rzecz jest formalnie zwarta. Interesuje śpiewnie potraktowana partia solisty. Zwraca uwagę nastrojowe Lento — przy stłumionym akompaniamentie kwintetu smyczków. Henryk Barczak (I trąbka zespołu filharmoników) grał z muzyczną i wirtuozowską swobodą. Drugiego solisty improwizował prof. Edwarda Statkiewicza także już dawno nie słyszeliśmy w tak przyjemnej estradowej formie — jak ostatnio. Natchniona ekspresja liryczna „Koncertu A-dur” Karłowicza podał kwintet, ujmującym sposobem interpretacji.

Na zakończenie Z. Szostak przypomniał „Morskie oko” Z. Noskowskiego, rzadko w naszym mieście realizowaną uwerturę romantyczną. Zapewne nieco już spłowiły w barwach, ale przecież wartościowy i szlachetny (konceptyjnie) utwór zajmuje ważne miejsce w muzycznej literaturze polskiej. Po prostu wypadało aby „Morskie oko” poznali bywalcy naszych koncertów — zwłaszcza młodzież, której tym razem na sali zgromadziło się wiele. Filharmonia zorientowała się, po słabo obsadzonej inauguracji, że należy widownię po prostu organizować.

Ależ pod bardzo surowymi szkolnymi sankcjami na wieczory piątkowe i sobotnie winna przychodzić właśnie cała młodzież muzyczna Poznania. Ile tu jest uczelni! Cóż stąd, że ktoś sam pilnie studiując śpiew lub fortepian, gdy nie słucha koncertów na estradzie. I jeszcze gorzej: w auli UAM nie spotykamy nawet nauczycielskiego grona (rzadkie wyjątki potwierdzają regułę). Także z Opery bodajże nikt z artystów nie zagląda na imprezy symfoniczne. Słowem — każdy sobie rzepkę skrobie. Jasne jak słońce, że konkurencja telewizji, radia i filmu robi swoje. Więc gdzie tu mówić i pisać o muzycznym Poznaniu? Jeszcze tylko pozostaje wiara w owe poczytne, biało-granatowe mundurki Technikum Ekonomicznego, których ostatnio tyle widzieliśmy na sali.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

niki fotoelektryczne i ich zastosowanie, rysunki, tablice. Dla inżynierów i techników oraz studentów wyższych szkół technicznych. Str. 376, zł 60.

E. Górski — Narzędzia i przyrządowanie narzędziowe — automatyzacja obróbki skrawaniem. Dla inżynierów i techników — technologów. Str. 152, zł 22.

M. Świerżewski — Instalacje elektryczne w obiektach zagrożonych wybuchem — projektowanie. Dla projektantów tego typu urządzeń i osób kierujących eksploatacją. Str. 212, zł 30.

W halach i na stadionach

Interesującą pod względem sportowym wypadła ostatnia niedziela. Imprez było wiele. W niektórych dyscyplinach zakończono już oficjalnie tegoroczne konkurencje.

Na Malcie odbyły się regaty kajakowe i wiosłarskie na krótkich dystansach. Udział zawodników, dzięki dobrej pogodzie był liczny, a przebieg poszczególnych konkurencji ciekawy.

Kajakarze rozegrali 30 wyścigów. Spodziewane zwycięstwo w punktacji drużynowej odniosła Warta — 415 pkt. przed Posnanią — 337 pkt., MKS Malta — 237 pkt., Surma — 131 pkt., Lechem — 119 pkt., Stomilem — 82 pkt. i Budowlanymi — 14 pkt.

MKS Malta wygrała w punktacji młodzików, zdobywając 130 pkt. przed Wartą — 112 pkt. i Posnanią — 62. Zwycięski zespół otrzymał puchar Zakładów Górnictwa Okręgu Poznańskiego na własność.

W punktacji zawodów wiosłarskich Tryton zajął pierwsze miejsce, uzyskując 194 pkt. Na dalszych znalazły się: AZS — 168

O awans do lekkoatletycznej ekstraklasy

W Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Szczecinie odbyły się półfinałowe sześciomeczne lekkoatletyczne II ligi o wejście do ekstraklasy. Do finałowych rozgrywek zakwalifikowały się po dwie najlepsze drużyny z każdego sześciomeczu, mianowicie: grupa I — Górnik Wałbrzych i Warta Poznań; grupa II — Wawel i Łódzki Klub Sportowy; grupa III — Skra W-wa i GKS Wybrzeże; grupa IV — Łu-mel Zielona Góra i Olimpia Poznań.

Ponadto prawo startu w finale zdobyły dwie drużyny z pozostałych, które uzyskały największą liczbę punktów. Są to: Orkan Poznań i Cracovia.

W Poznaniu m. in. Kaczor — Orkan przebiegł 200 m. w czasie 21,4.

Główniejsi — Górnik uzyskał na 400 m. ppł. 52,7. Niwiński — Górnik rzucił młotem 62,08 m., a Kaczmarek — Górnik skoczył wzwyż 202 cm.

W niektórych zawodach startowali weterani naszej lekkiej atletyki, którzy przysporzyli swoim klubom jak najwięcej punktów. M. in. w Warszawie startowali Elżbieta Krzesińska, Edward Bugala.

Finały odbędą się w najbliższą sobotę i niedzielę. Do II drużyn wymienionych dochodzą dwie ostatnie z I ligi: Lotnik W-wa i Lechia Gdańsk, które walczą o prawo pozostania w I lidze. Finał składają się będzie z 2 sześciomeczu. Awansują po dwa najlepsze zespoły z każdego sześciomeczu. (p)

Z boisk piłkarskich

Sensacją IX kolejki spotkań ekstraklasz piłkarskich była pierwsza porażka sosnowieckiego Zagłębia z Zawiszą w Bydgoszczy 0:3. Górnik Zabrze zremisował z ŁKS 0:0. Drugim zespołem, któremu udało się wywalczyć 1 punkt w spotkaniu wyjazdowym była Pogoń Szczecin, która zremisowała w Katowicach z GKS 1:1. Pozostałe spotkania wygrali gospodarze: Polonia — Legia 1:0, Śląsk — Cracovia 1:0, Ruch — Stal 3:0, Wisła — Szombierki 3:1.

W tabeli prowadzi Zagłębie 15 pkt. (23:9) przed Górnikiem 14 pkt. (18:9), Ruchem, ŁKS i Wisłą po 10 pkt.

OLIMPIA AWANSOWAŁA NA II POZYCJĘ

Ponad 6000 osób oglądało na Golecinie II-lig. mecz Olimpii z Zagłębiem. W meczu Olimpia zwyciężyła 2:1. Gole zdobyli: 1. Górnik Wałbrzych — Thorez 2:1. 2. MKS Gdynia — Garbarnia Kraków 0:0.

Victoria — Lotnik Wrocław 0:0. Stal Mielec — Polonia Bydgoszcz 1:1.

Warmia Olsztyn — Start Łódź 2:0. Mecz Gwardia — Lechia Gd. został przełożony.

1) Odra Opole 16:6 20:8

2) Górnik Wałbrzych 15:5 15:9

3) Gwardia W-wa 13:5 20:9

4) Unia Racibórz 12:8 16:13

5) Hutnik N. Huta 10:8 8:5

6) MKS Gdynia 10:10 9:10

7) Garbarnia Kark. 10:10 11:13

8) Start Łódź 10:10 11:13

9) Thorez Wałbrzych 10:12 13:18

10) Warmia Olsztyn 9:11 13:18

11) Olimpia Poznań 8:12 19:16

12) Lechia Gdańsk 8:12 10:10

13) Polonia Bydg. 8:14 16:9

14) Victoria Jaworzno 8:12 11:17

15) Lotnik Wrocław 8:12 9:17

16) Stal Mielec 7:15 13:24

6 SPOTKANIE W LIDZE MIĘDZYWOJEWODZKIEJ

W lidze międzywojewódzkiej w ostatniej chwili przełożone zostały mecze Lecha z Budowlanymi i Wartę z Zawiszą, z uwagi na zagrożenie kilku piłkarzy poznańskich klubów spotkaniami w reprezentacji Poznania w NRD.

Poznańska Polonia po dłuższej przerwie odniosła zwycięstwo, wygrywając z Rękitniami 3:1. Polonia Gd. — Włókniarz Turek 1:0.

pkt., KW 04 — 162 pkt., Posnania — 137 pkt. i Polonia — 50 pkt.

Goszcząca w Wielkopolsce pierwszoligowa drużyna hokeja na trawie z Jugosławii Mladost (Zagrzeb) pokonała w Gnieźnie tamtejszą Stellę 2:0.

W zaległym meczu o mistrzostwo II ligi bokserskiej Prosa Kalisz przegrała na własnym ringu z Górnikiem Radlin 7:13. Reprezentacja juniorów Poznania walczyła w Białymstoku o puchar GKKFIT. Wbrew przewidywaniom wygrała wysoko 16:6.

W Sierakowie zakończyły się tegoroczne jeździeckie mistrzostwa Polski w Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego, do którego stanęły 43 konie. W konkurencji seniorów pierwsze miejsce zajął Jan Kowalczyk (Legia) na koniu „Orbis” (plus 3,1 pkt.). Drugi był M. Małecki (LZS Moszna) na koniu „Desant” (minus 18,4), a trzeci Z. Madejczyk (LZS Bogusławice) na koniu „Winejusz” (minus 25,7 pkt.).

Mistrz Europy Marian Babirecki (Legia) w czasie przechodzenia przez ciężką przeszkodę w próbie terenowej, spadł z konia i złamał prawą rękę. Wypadek ten poważnie osłabia naszą ekipę, która w najbliższym czasie startować będzie na międzynarodowych zawodach hipicznych w NRD.

Wśród juniorów tytuł mistrzowski zdobył S. Migdałski (Legia) na koniu „Cortes”.

Uliczny wyścig kolarski w Poznaniu, rozegrany na trasie, wokół stadionu Energetyka, wygrał w konkurencji seniorów (25 okrążeń toru, jedno okrążenie 2,5 km) Surmiński z LZS Prudnik przed Wiczkami ze Stomila i Koszarskim Polonią W-wa; w konkurencji juniorów zwyciężył Kaczmarek Stomil przed Mikołajczakiem z Lecha i Klujem z Wartę.

Finałowy turniej w piłce koszykowej drużyn męskich o puchar CRZZ wygrał Lech Poznań. W decydującym meczu Lech wygrał z ŁKS (Łódź), po niezwykle zaciętej i dramatycznej walce, 64:61 (23:26).

W spotkaniu o 3-4 miejsce Sparta (Nowa Huta) pokonała pewnie Spójnię 73:59 (36:30).

W meczu o 5-6 miejsce miła niespodziankę sprawili koszykarze Górnik Wałbrzych, którzy wygrali z pierwszoligowym zespołem Polonii Warszawa 65:62 (34:32).

Calisia — Unia Wąbrzeźno 1:1, Czarni — Arkonia 0:3, Lechia — Bałtyk 1:2, Flota — Darbór 0:0.

1. Arkonia 9 16 32:5
2. Lech 8 14 19:4
3. Polonia Gd. 9 13 21:13
4. Darbór 9 12 11:6
5. Calisia 7 11 9:7
6. Warta 8 10 10:4
7. Unia Wąbrz. 8 9 9:21
8. Budowlani 7 7 10:6
9. Włókniarz 9 7 9:11
10. Bałtyk 9 7 9:12
11. Flota 9 6 12:18
12. Czarni 9 6 12:20
13. Zawisza 7 5 9:11
14. Polonia Pozn. 9 5 7:20
15. Lechia 9 4 8:20
16. Błękitni 7 3 4:13

GRUNWALD OBJAŁ PROWADZENIE

Prowadzenie w tabeli ligi okręgowej objął Grunwald, który pokonał gnieźnieńską Stellę 4:0. Zepchnięty na drugie miejsce koniński Górnik pauzował, ma on jedną grę mniej od wojkowych. Dobrze spisali się energetycy, którzy z rezerwami Lecha wywalczyli wynik bezbramkowy.

Oto wyniki pozostałych spotkań: Dyskobolia — Ravia 0:3. Zjednoczeni — Ostrovia 1:1.

Stal Ostrow — Polonia Piła 0:1.

Prosa — Warta II 1:0.

1. Grunwald 9 16 22:2

2. Górnik 8 15 26:5

3. Lech 8 10 15:9

4. Ostrovia 8 9 18:15

5. Ravia 8 8 14:13

6. Polonia Piła 8 8 18:19

7. Warta II 8 7 10:9

8. Dyskobolia 8 7 14:23

9. Prosa 8 7 8:17

10. Zjednoczeni 9 6 12:12

11. Energetyk 8 6 9:14

12. Stella Gd. 9 5 8:25

13. Stal Ostrow 8 4 6:17

PORAZKA POZNANIA W NRD

W towarzyskim, międzynarodowym spotkaniu w Rostocku miejscowy zespół ligowy Hansa wygrał z reprezentacją Poznania 5:1 (3:0).

Start do jednego z biegów. Wszystkie były bardzo licznie obsadzone. Fot. (3) — K. Przychocki

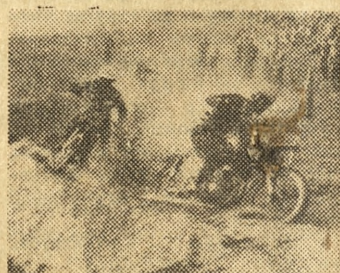
Drużynowym mistrzem okręgu poznańskiego łuczników w konkurencji seniorów została Surma. Warta zajęła drugie miejsce przed Leśnikiem. Indywidualnie wśród seniorów wyróżnił się Garnarczyk Surma, który zdobył pierwsze miejsce.

W wojewódzkim turnieju zapasniczym młodzików w stylu klasycznym zwyciężyła Unia Swarzędz przed Energetykiem, Wartą i Cybiną. (x — PAP)

W Budapeszcie zakończył się rajd samochodowy Monachium — Wiedeń — Budapeszt, będący jedną z eliminacji do mistrzostw Europy. Z 114 kierowców z 11 krajów, tylko 65 ukończyło rajd. Wygrał Fin — Timo Mäkinen z pilotem, Anglikiem Paulem Eastrem na BMC Cooper. Z czterech polskich załóg tylko dwie ukończyły rajd. Nowicki i Sochacki zajęli trzecie miejsce w klasie I, a Ruciński i Łagutko z Automobilklubu Wielkopolski uplasowali się na czwartym miejscu w tej klasie. Zasada i Osiński rozbili samochód. Wyszli na szczęście z wypadku bez szwanku. Mimo nie ukończenia rajdu Zasada prowadził nadal w punktacji mistrzostw Europy.

W międzynarodowym crossie motocyklowym rozegranym we Lwowie zwyciężyli drużynowo reprezentanci RSFR przed Ukrainą, CSRS, Bułgarią, Polską, NRD, Węgrami i Jugosławią.

W naszym obiektywie motocross

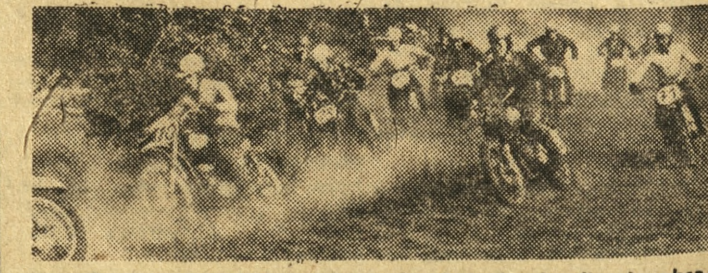


Pasjonująca była walka w każdym wyścigu. Na jednym z trudniejszych odcinków trasy pojedynek Mariana Bączkowskiego ze Zjednoczonych Września (nr 11) z Zdzisławem Pawlikiem z piłskiego Motoru (nr 9).



Trasa była trudna i wymagała nie lada umiejętności od kierowców. W efektownym skoku widzimy Stanisława Antonowicza z CKKM Człuchów, zwycięzcę w klasie bezsilniowej.

Młodszy sportu motorowego w Poznaniu byli świadkami V eliminacji strefowych mistrzostw crossowych organizowanych przez Klub Motorowy AZS na zlecenie ZO PZM. W mistrzostwach startowali reprezentanci czterech okręgów: Poznań, Szczecin, Koszalin i Zielonej Góry. O punkty do mistrzostw strefowych walczyło 65 zawodników. W klasie 125 cm zwyciężył I. Przybylski — Junak Szczecin przed St. Gędziorowskim — Turbina Poznań i Z. Pawlikiem — Motor Piła. Klasę 175 cm wygrał również Przybylski przed Andrzejem Zapalą z Turbiny i Pawlikiem z Motoru. Zwycięzcą wyścigu w klasie 250 cm był St. Ulas z Turbiny przed St. Antonowiczem i Zb. Salachem z CKKM Człuchów. W klasie 350 cm triumfowali szczecińscy: L. Figurski przed L. Jarnuszkiewiczem i E. Kurowskim. W klasie bezsilniowej zwyciężył St. Antonowicz. W punktacji klubowej Turbina Poznań i Junak Szczecin zdobyły po 22 pkt. Motor Piła uplasował się na 5 miejscu a AZS Poznań na 6. W punktacji okręgowej wygrał Szczecin przed Poznaniem. Koszalinem i Zieloną Górą. Zawody odbyły się w wschodniej części toru wolskiego. (d)



Start do jednego z biegów. Wszystkie były bardzo licznie obsadzone. Fot. (3) — K. Przychocki

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

W SKLEPIE „VERITAS”
Poznań, ul. Kantaka 19.
K5951

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni

W POZNANIU

ZAWIADAMIA, 2E

Biura Cmentarzy Komunalnych

na Junikowie i na Główniej

PRZYJMUJĄ ZLECENIA NA:

dekoraację mogił świerkiem

NA ŚWIĘTO ZMARŁYCH

do dnia 25. X. 1966 r.

W tym okresie Biura będą czynne:

we wtorek i czwartek w godz. 7-17,

niedziele w godzinach od 10-14,

w pozostałe dni od godz. 7-15, w soboty od 7-13

Oplata za okrycie i mogiły — 41 zł.

K7420

Przetargi

Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego Artykułami Przemysłowymi w Ostrowie Wlkp., ul. Świerczewskiego 5 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót w Domu Towarowym — ul. Świerczewskiego 5:

1. całkowita wymiana instalacji elektrycznej. Termin składania ofert do dnia 22 października 1966 roku. Otwarcie ofert w dniu 25 października 1966 r. o godz. 10. Termin wykonania robót — do dnia 5 grudnia 1966 r.;

2. tynkowanie zewnętrzne budynku Domu Towarowego. Termin składania ofert — do dnia 22 października 1966 r. Otwarcie ofert w dniu 25 października 1966 r. o godz. 10. Termin wykonania robót — do dnia 15 listopada 1966 r.;

3. prace stolarskie, wentylacja pomieszczeń oraz malarskie w Domu Towarowym. Termin składania ofert — do dnia 15 listopada 1966 r. Otwarcie ofert w dniu 21 listopada 1966 r. o godz. 10. Termin rozpoczęcia robót — 2 lutego 1967 r. Termin zakończenia robót — 28 lutego 1967 r.

Materiały do robót wymienionych pod punktem 1, 2 i 3 dostarczy wykonawca.

Informacji udzieli Dział Administracyjny — Gospodarczy w Ostrowie Wlkp., ul. Wolności 27, tel. 21-83, gdzie jest do wglądu dokumentacja oraz pod tym adresem należy składać oferty.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K7380

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu Pomocniczego Gospodarstwa Rolnego przy Państw. Sanatorium dla Nerwowo Chorych w Kościanie dot. II przetargu na wykonanie otykowania elewacji zewnętrznej budynku, wymiany 12 okien i 4 drzwi oraz remontu bieżącego mieszkania, a także naprawy dachów i wymiany rynien — błędnie podano termin wykonania. Właściwy termin: 15. XI. 1966 r.

K7333pr.

Praca

Uczeń w zawodzie (wyrob i naprawa ubioru), potrzebny. Czerwonej Armii 69. 32239g

Cukiernik o wysokich kwalifikacjach, potrzebny. Gdańsk-Oliwa, tel. 57-29-17 od godz. 19 lub oferty Biuro Ogłoszeń — Gdańsk pod „G-23773”.

K7343

Uczeń potrzebny. Stolarnia — Nowowiejskiego 21 — Walkiewicz. 33679g

Pomoc domowa potrzebna na stałe, chętnie z prowincji. Poznań, Miłńska 9 m. 5. Zgłoszenia po godz. 14. 34197g

Potrzebna opiekunka do półorobocznego dziecka. Zgłoszenia pisemnie: Warszawa, Głównego 7 m. 36 — Gajdulowie. K7412

Dnia 8 października 1966 r., zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 88, sp.

Władysław Rezmer

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm., o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

34143g

Dnia 9 października 1966 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 57, droga żona, ukochana matka, siostra, teściowa, babcia i ciocia, sp.

Anna Kasińska

z domu Plecińska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm., o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ i RODZINA

Poznań, ul. Grunwaldzka 20a m. 1. Borek Wlkp. 34166g

Dnia 7 października 1966 r. odszedł od nas na zawsze po krótkich cierpieniach namaszczony Olejami św., mój najukochańszy nigdy nie zapomniany mąż, najlepszy tatuś, syn, brat i wujek, przeżywszy lat 42, sp.

Marian Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm., o godz. 16.15, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pozostają

ŻONA, SYN i RODZINA

Poznań, Poznańska 27a m. 8. 34193g

s. t. p.

Stanisław Jarocki

artysta malarz, długoletni scenograf teatrów polskich, członek Związku Artystów Scen Polskich, Związku Polskich Artystów Plastyków, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Oficerskim Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Poznania, Honorową Odznaką Teatru Narodowego w Warszawie.

Zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 8 października 1966 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ŻONA, WNUK i RODZINA

34148g

ŻYWE LINY i KARPIE!

POLECAJĄ SKLEPY

CENTRALI RYBNEJ

M7423

Starszy, uczciwy przyjaciel na stałe pasterza bydła bez dojenja. Aleksandrowicz, Włostowo, poczta Sroda (Wlkp.). 14989p

Ucznia i pomocnika — przyjeżdżający Instalacyjny — Poznań, Gwar di Ludowej 13. 32553g

Kierowcę starszego — przyjeżdżającego na taksówkę „Moskwick”. Poznań, Lubowska 48. 32587g

Modystka potrzebna — praca chałupnicza. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 32637g.

Przyjmie ucznia do zawodu ślusarskiego. Czesław Rajkowski, Poznań, Polna 27. 32633g

Nauka

Niemieckiego, angielskiego, francuskiego udzieli. Szmarzewskiego 16 m. 6. 32284g

Profesor liceum udziela lekcji: matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tel. 672-502. 33611g

Wpisy na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreslarskie budowlanych maszyn, kosztorysowania, przyjmujące informację pisemnych udzieli. Zakład Szkolenia „Wisła”. Kraków, ul. Wesoła 11. K7258

Tańców towarzyskich uczą. Adela Szczerkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 33280g

Kupno

Spiesznie kupię każdą ilość palmy wierzbowej (gałązki kotków wierzbowych). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32553g.

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 30693g

Wytwórnia wózków dziecięcych — Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, dawniej Wrocławska 25. 31877g

Kręwy róż, wybór eksportowy, sprzedam, wysyłam pocztą. Tel. 555-35. 32523g

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 18a 32232g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 30693g

Wytwórnia wózków dziecięcych — Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, dawniej Wrocławska 25. 31877g

Kręwy róż, wybór eksportowy, sprzedam, wysyłam pocztą. Tel. 555-35. 32523g

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 18a 32232g

Kupno

Spiesznie kupię każdą ilość palmy wierzbowej (gałązki kotków wierzbowych). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 32553g.

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 30693g

Wytwórnia wózków dziecięcych — Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, dawniej Wrocławska 25. 31877g

Kręwy róż, wybór eksportowy, sprzedam, wysyłam pocztą. Tel. 555-35. 32523g

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 18a 32232g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 30693g

Wytwórnia wózków dziecięcych — Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, dawniej Wrocławska 25. 31877g

Kręwy róż, wybór eksportowy, sprzedam, wysyłam pocztą. Tel. 555-35. 32523g

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 18a 32232g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 30693g

Wytwórnia wózków dziecięcych — Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, dawniej Wrocławska 25. 31877g

Kręwy róż, wybór eksportowy, sprzedam, wysyłam pocztą. Tel. 555-35. 32523g

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 18a 32232g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 30693g

Wytwórnia wózków dziecięcych — Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, dawniej Wrocławska 25. 31877g

Kręwy róż, wybór eksportowy, sprzedam, wysyłam pocztą. Tel. 555-35. 32523g

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 18a 32232g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 30693g

Wytwórnia wózków dziecięcych — Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, dawniej Wrocławska 25. 31877g

Kręwy róż, wybór eksportowy, sprzedam, wysyłam pocztą. Tel. 555-35. 32523g

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 18a 32232g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 30693g

Wytwórnia wózków dziecięcych — Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, dawniej Wrocławska 25. 31877g

Kręwy róż, wybór eksportowy, sprzedam, wysyłam pocztą. Tel. 555-35. 32523g

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 18a 32232g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 30693g

Wytwórnia wózków dziecięcych — Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, dawniej Wrocławska 25. 31877g

Kręwy róż, wybór eksportowy, sprzedam, wysyłam pocztą. Tel. 555-35. 32523g

Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 18a 32232g



Instytucja Naukowa

POSZUKUJE

2-3 POKOJ

na lokale biurowe

na okres 3 lat.

Możliwość zapłacenia

czynszu z góry, lub

pokrycia kosztów re-

montu. Oferty nale-

ży składać pod adre-

sem: Centralny Ośro-

dek Badania Odmian,

Poznań, ul. Mazowiec-

ka 42 (Katedra Staty-

styki Matematycz-

nej). M7279

Malżeństwo pracujące

(członkowie spółdzielni)

pilnie poszukuje pokoju

nieumeblowanego. Tel.

716-21, wewn. 551, wzgl.

oferty „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 31888m.

Zamienię na kawalerkę

lub pokój z kuchnią (no-

wie budownictwo), dwupo-

kojowe (22-25 m²) — Gwar

di Ludowej), kuchnia o-

sobna, łazienka, korytarz

wspólny, front, drugie

piętro, słoneczne, możli-

wość uzyskania za rok

trzeciego pokoju (22 m²).

Oferty „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 31902m.

Kupię lub wydzierżawię

w Poznaniu mieszkanie

2-pokojowe, przynależn.

c. o., możliwie z gara-

żem, wyłączone, dzielni-

cy willowej przy dogod-

nej komunikacji. Posi-

adam na zamianę pokój,

kuchnia, c. o., w śró-

dmieściu. Oferty „Prasa”,

Grunwaldzka 19 dla

31926m.

Zamienię duży pokój, ku-

chnię, samodzielne z wy-

godami w Luboniu na

mniejsze. Oferty „Prasa”,

Grunwaldzka 19 dla

31922m.

Przyjmę na wspólny po-

kojenie panienki. Winna 15a

(Winogrady). 31962m.

Pracująca w kuchni szu-

każka w starszej, „Pra-

sa”, Grunwaldzka 19 dla

31985m.

Pokój niekierujący za-

mieścić na pokój z kuch-

nią. Warunki korzystne.

Oferty „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 31998m.

Zamienię mieszkanie 1-

pokojowe, kwaterekowe

40 m² i 1 piętro, nowe bu-

dynictwo — Jeżyce na

2 lub 3-pokojowe, nowe

budownictwo. Oferty

„Prasa”, Grunwaldzka 19

dla 32034m.

Zamienię dwa pokoje z

kuchnią, samodzielne (śró-

dmieście), na dwa miesz-

kanki. Oferty „Prasa”,

Grunwaldzka 19 dla

32119m.

Panna pracująca, poszu-

kuje pokój, może być

wspólny. Oferty „Prasa”,

Grunwaldzka 19 dla

32149m.

Młode małżeństwo, bez-

dzietne, poszukuje poko-

ju, najchętniej w starszej

osoby. Oferty „Prasa”,

Czym malować?

Remontowana od dawna kawiarnia „Sportowa” będzie od dana do użytku o kilka tygodni później niż przewidywano, ponieważ nie ma farb olejnych. Z braku tych farb, zwłaszcza emalii białej i w jasnych odcieniach, nie można w szybkim czasie odnowić wielu lokali użyteczności publicznej, jak też mieszkań prywatnych.

Okazuje się — jak nam oświadczył dyrektor naczelny MHD Artykułami Chemicznymi, Feliks Gostyński — że otrzymał w III kwartale prz: działy pokryły zapotrzebowanie Poznania tylko w 30 procentach. W bieżącym kwartale przydziały wzrosną, w związku z czym zapotrzebowanie będzie pokryte w połowie. Jednakże wszystko wskazuje na to, że z uwagi na rosnący eksport farb i równocześnie brak niektórych potrzebnych do ich produkcji surowców zagranicznych, nie będzie można wykonać wielu prac malarskich. W najgorszej sytuacji znajdują się instytucje uspołecznione, gdyż — zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Handlu Wewnętrznego — sklepom polecono sprzedawać farby olejne przede wszystkim mieszkańcom. (b)

Poprawa ciśnienia gazu za kilka dni

Już od pewnego czasu ciśnienie gazu w naszym mieście jest stosunkowo słabe. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest uszkodzenie pomp wodnych w nowej gazowni. Obiekt ten pracuje już pełną parą i on jest głównym dostarczycielem gazu do naszych mieszkań. Uszkodzenie powinno być usunięte najpóźniej dzisiaj, ale upłyne jeszcze kilka dni nim ciśnienie w sieci miejskiej zostanie całkowicie wyrównane. (s)

Nie w Poznaniu lecz w Kaliszu

W sobotę, 8 bm. na naszych łamach ukazała się notatka pt. „W „Empiku” — teatr „Studio”. Zredagowanie przesłanego nam komunikatu sugerowało, że chodzi o imprezę w poznańskim Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki. Tymczasem impreza miała się odbyć w podobnej placówce w Kaliszu.

Za myłą informację przepraszamy Czytelników i poznański „Empik”. (—)

Uwaga korzystający z usług pralniczych

Wszystkie punkty usługowe pralnicze na terenie Poznania są obecnie przepełnione wykonanymi zleceniami, co uniemożliwia przyjmowanie dalszej garderoby do czyszczenia i bielizny do prania.

W związku z tym przedsiębiorstwa pralnicze proszą uprzejmie P.T. Klientów o niezwłoczne odebranie gotowych zleceń.

Jednocześnie podaje się, że zakłady pralnicze będą pobierać opłatę za magazynowanie zleceń w wysokości najmniej 0,50 zł dziennie po upływie 14 dni, licząc od dnia wyznaczenia terminu wykonania zleceń.

Komisja Terenowo-Branżowa
d/s Pralnictwa m. Poznania
(M-7435)

Październik	Emiliana
11 Włórek	Stońce: 6.00—17.08

TEATRY

POLSKI — g. 16.45 „Król wieszczów”; NOWY — g. 15.30 „Trzy białe strzały”; g. 19 „Bliźniaki z Wenecji”; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 „Chochołowa muzyka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 — „Hud, syn farmera” (USA, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Strzelby Apaczów” (USA, 11 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Marsjaś i Napoleon” (pol., 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Powodzenia, Charlie” (franc., 14 l.); GONG — g. 10, 12 i 16 „Jazz — jazz — jazz” (ang., 12 l.); g. 18 i 20.15 „Sklep przy głównej ulicy” — (czeski, 16 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Żołnierki” (włoski, 18 l.);

6 „GŁOS WIELKOPOLSKI” A
11 X 1966 Nr 241 (7048)

Kłopotliwe i kosztowne formalności

Pałaca sprawa podziału wspólnych mieszkań

uże, wieloizbowe mieszkania są dla wielu rodzin, które konieczność życiowa zmusiła do zajmowania wspólnych lokali, przysięgłą kością niezgody. Obrazują to najlepiej akta w sądach, dotyczące spraw „lokator kontra lokator”. Potwierdzają to również komisje pojednawcze, działające przy komitetach blokowych, do których najwięcej spraw kierują właśnie zwaśnione rodziny z wspólnych mieszkań.

W Poznaniu problem wspólnych mieszkań z każdym rokiem staje się bardziej uciążliwy. Nie tylko dla najbardziej zainteresowanych — lokatorów, lecz także dla władz miejskich. Wyjścia z sytuacji, pomyślnego rozwiązania szukano już wielokrotnie.

Zagadnienie jest na pewno bardzo złożone. Najprostszym sposobem przyjęcia z pomocą rodzinom zajmującym wspólne mieszkania, zwłaszcza zwaśnionym, byłoby przeniesienie współlokatorów do innych mieszkań. Poznań jednak nie ma wolnych, zbędnych izb. Drugi sposób, na pozór realniejszy, rozbiła się o brak dostatecznych środków finansowych. Można by przecież w mieszkaniach, gdzie istnieją takie możliwości, przeprowadzić podział na samodzielne lokale. Ba, lecz skąd wziąć na to pieniądze? Wprawdzie co roku wznoszą sumy na kapitalne remonty, jednak w stosunku do liczby domów wymagających koniecznych napraw, funduszy jest ciągle za mało.

Czy wobec tego problem wspólnych mieszkań pozostanie jeszcze długo w sferze dyskusji? Trzeba tu lojalnie przyznać, że władze miejskie podjęły już pewne kroki mogące złagodzić trudności wielu rodzin.

Na ten temat mówiono m. in. na sesji RN Poznania, poświęconej sprawom polityki mieszkaniowej. Uchwałą z tej sesji postanowiono m. in., że będzie się pomagać tym wszystkim, którzy pragną na własny koszt dokonać podziału mieszkania, a w domach przeznaczonych do kapitalnych remontów przeprowadzać podział na koszt miasta.

Pierwsze dowody realizacji uchwały notujemy już na Starym Mieście. Dokonano tu, przy okazji kapitalnych remontów, przebudowy kilku dużych, wspólnych mieszkań na mniejsze, samodzielne. Dalszy krok w tej dziedzinie uczynił ostatnio Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium RN Poznania. Dla zorientowania się w liczbie wspólnych zajmowanych mieszkań i ewentualnych możliwościach ich przebudowy, wydział zwrócił się do dzielnic o dokładny rejestr takich lokali.

Podział wspólnych mieszkań na samodzielne na koszt państwa może dotyczyć tylko tych domów, które wytypowane będą do kapitalnych remontów.

W pozostałych przypadkach sprawa wygląda nieco gorzej. Sygnalizują to nam Czytelnicy. Do przebudowy mieszkań na własny koszt zniechęcają ich formalności i związane z nimi koszty.

Pan A. Z. z Wildy pisze m. in.: „Zamiast człowiekowi pomóc w jego zamierzeniach, utrudnia się mu i zatrzuwa życie rozmaitymi wymaganiami biurokracji: papierkami, komisjami itp. A wszystkie te żądania łączą się z wydatkami (...) Oddział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury żąda dodatkowo planów w związku z podziałem mieszkania. Plan taki musi być wykonany i podpisany przez uprawnionego architekta. Ta bagatelka ma kosztować od 2 do 3 tys. zł.”

Dla wyjaśnienia: p. A. Z. zajmuje mieszkanie z jeszcze jedną rodziną, która wyraziła zgodę na podział. Mimo to, jak pisze rozżalony Czytelnik, pragnący na własny koszt dokonać drobnej przebudowy, trudności administracyjne, a także dodatkowe koszty, których pierwotnie nie przewidywał, zniechęciły go do tego przedsięwzięcia.

Niestety, bez niektórych formalności nie może się tu obyć. Muszą być np. zezwolenia władz budowlanych, a także wydziału spraw lokalowych. W niektórych przypadkach może jednak powstać paradoks: koszty formalności na uzyskanie zgody będą wyższe, niż suma potrzebna na przebudowę. Jak nas poinformowano tylko na stempelki, ogień

Koncerty muzyki polskiej

Z racji Kongresu Kultury Polskiej i obchodów 1000-lecia Państwa Wyższa Szkoła Muzyczna urządziła od dzisiaj do 29 bm. cykl koncertów muzyki polskiej. Pierwszy koncert dzisiaj o godz. 19.30 w auli PWSM, ul. Czerwonej Armii. W programie utwory muzyczne i solowe F. Chopina, S. Moniuszki, H. Wieniawskiego, J. Maklakiewicza i innych. Grają i śpiewają słuchacze i absolwenci PWSM. (na)

INFORMUJEMY

W Klubie TPPR, ul. Ratajezaka 37, odbędzie się dzisiaj o godz. 18 kolejne „Spotkanie z piosenką radziecką”.

Klub Miłośników Teatru przy Pałacu Kultury zaprasza dzisiaj o godz. 18 na inauguracyjne zebranie. W spotkaniu wezmą udział dyrektor Teatru Polskiego — M. Okopiński i aktorzy.

Na koncert w wykonaniu uczniów Technikum Budowlanego nr 1 zaprasza dzisiaj o godz. 19 Klub ZNP, pl. Wolności 5.

Prelekcję pt. „Ruch oporu w Wielkopolsce w latach II wojny światowej” wygłosi mjr Rejter-Tarłowski dzisiaj, o godz. 18, w Klubie SD i IKP, pl. Wolności 5.

CYRK

„BAJKA” (plac przy Stadionie im. 22 Lipca) — g. 17 „Królewna Śnieżka i 7 krasnoludków”.

RADIO

PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF (do g. 18 i od 0.05 do 3) 69,74 MHz; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.49 Mówi Technika; 9.30 Mel. rozrywk.; 9.40 Dla przedszkoli „Szeregowy Witek” słuch.; 10 „Droga do kraju” fragm. pow.; 10.20 Z muzyki franc.; 11 Dla kl. VIII „Szlakiem dawnych wspomnień”; słuch.; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 Na swojską nutę; 12.25 Rolniczy kwadrans; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. IV „Obrazki z naszej przeszłości”; 13.20 Strauss — Wariacje Fantastyczne — „Don Kichot”; 14 „Karty z naszych dziejów”; 14.30 „Rycerze i ciury” fragm. pow.; 14.45 „Sportowcy więcej na start”; 14.50 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 Dla szkół średnich „Spotkanie z panem Brownem” słuch.; 15.25 Z nagrań Ginette Neveu — przyrośnięte Jean Neveu; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Koncert dnia; 18.45 Kurs języka ang.; 19 „Praktyczna pani”; 19.10 Pod rozważę opinii; 19.30 „To co mamy najnowszego”; 20.30 Wiersze literacko-muzyczne; 20.35 „Najazd” słuch.; 21.35 VI aud. z cyklu: Fry

dziny mieszkania przez władze budowlane, odbiór po dokonanych już podziale itp. trzeba wydać ponad 150 zł. Projekt też kosztuje i to znacznie więcej, jego zatwierdzenie również.

Obowiązujące przepisy prawne i zarządzenia trzeba honorować. Na to rady nie ma. Nie można pomijać też władz budowlanych, które są odpowiedzialne za stan techniczny budynków. Trudno dopuszczać też do tego, by lokatorzy samo wolnie przebudowywali mieszkania. Czy nie można jednak uprościć procedury dla tych osób, które chcą wziąć na barki sprawę podziału dużego mieszkania? Gdy władze miejskie posiadać już będą rejestr takich mieszkań, należałoby zastanowić się nad tą sprawą.

Może opracowywanie projektów — choćby kilku rocznie — mogłoby przejść na siebie poszczególne dzielnice? Może trzeba zreformować wysokość i system opłat oraz odbioru? Pozytywne załatwienie już choćby tych postulatów wielu osobom pomogłoby rozwiązać mieszkaniowe kłopoty. (an)

Pokaz psich piękności

Idealna niedzielna pogoda zgromadziła na części terenów MTP nieprzeliczone tłumy zwiedzających. IV Międzynarodowa Wystawa Psów Rasowych w Polsce rozlokowana w czterech wielkich halach targowych, stała się swego rodzaju wydarzeniem. Szczególne znaczenie miał ten pokaz dla hodowców psów rasowych. Zobaczyć liśmy prawie 800 okazów z 63 ras. Wystawa stała się przeglądem naszych osiągnięć hodowlanych, a konfrontacja z psami, które przywieziono z 8 krajów europejskich i wymiana poglądów — pozwoliły na wypracowanie dalszych wniosków i wskazań w utrzymaniu i hodowaniu psich ras.

Nie podobna w krótkim sprawozdaniu oddać żywego zainteresowania niektórymi rasami, a przede wszystkim ich „przedstawicielami”, którzy zajmowali miejsca na podium zwycięzców. Nie podobna też oddać zachwytów malutkich naszych obywateli, których prośby skierowane do rodziców brzmiały przeważnie: „mamusiu, kup mi tego pieska”. Nie zaspokojone prośby maleństw często były okupione łzami.

Parada zwycięzców, która odbyła się w drugiej połowie wystawowego dnia, pozwoliła licznie zgromadzonym w hali nr 20 zwiedzającym poznać najpiękniejsze okazy psiego rodu, nierzadko ras u nas mało znanych lub mniej popularnych. Nie przeto dziwnego, że wielu prezentantów swoich nagrodzonych najwyższymi tytułami pupilków zebrało zasłużone brawa.

Na pochwałę zasługują organizatorzy za sprężyste i uporządkowane przeprowadze-

Akademia na Jeżycach

W 30 rocznicę walk w Hiszpanii

W sali kina „Grunwald” odbyła się w niedzielę akademii zorganizowana przez jeżycki ZBoWiD z okazji 30-rocznicy wybuchu powstania w obronie republiki w Hiszpanii. Na akademii przybyli m. in.: sekretarz KW PZPR — E. Zimmer, kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — A. Anholcer, sekretarz WK ZSL — S. Kostrzyński, przewodniczący ZW ZMS — J. Pawlak, przedstawiciele WP, MO, WKZZ i ZBoWiD, weterani walk w Hiszpanii.

Akademii rozpoczęto odegraniem marsza Dąbrowszczaków oraz hymnu państwowego. Okolicznościowy referat wygłosił przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Organizacyjnego Obchodu 30-rocznicy walk w Hiszpanii — Tadeusz Ćwik.

Mówca przypomniał zebranych rodowód faszyzmu hiszpańskiego, wspieranego ze wszystkich stron przez faszyzm światowy. Raz jeszcze z ust uczestnika walk o wolność republiki (T. Ćwik pełnił m. in. funkcję komisarza politycznego 45 Dywizji Międzynarodowej oraz zastępcy komisarza 21 Korpusu Armii Republikańskiej) usłyszeliśmy o udziale Polaków w tym międzynarodowym protestie zbrojnym przeciwko dławieniu swobód obywatelskich i wszelkiej wolności. Dzisiaj, choć od tamtych dni minęło 30 lat, opór

Hiszpanów przeciwko rządowi Franco nie słabnie, przeciwnie — protesty przybierają na sile i objęły niemal wszystkie warstwy społeczeństwa tego kraju.

Obecnych na sali Dąbrowszczaków udekorowano kwiatami. Odegranie Międzynarodówki oraz wyświetlenie dokumentalnego filmu „Generał Walter” zakończyło oficjalną część akademii.

Po akademii w Klubie Oficerskim Wielkopolskiej Jednostki WOW odbyło się spotkanie kierownictwa KW PZPR WKZZ, WP i ZBoWiD z poznaniakami — uczestnikami walk w Hiszpanii.

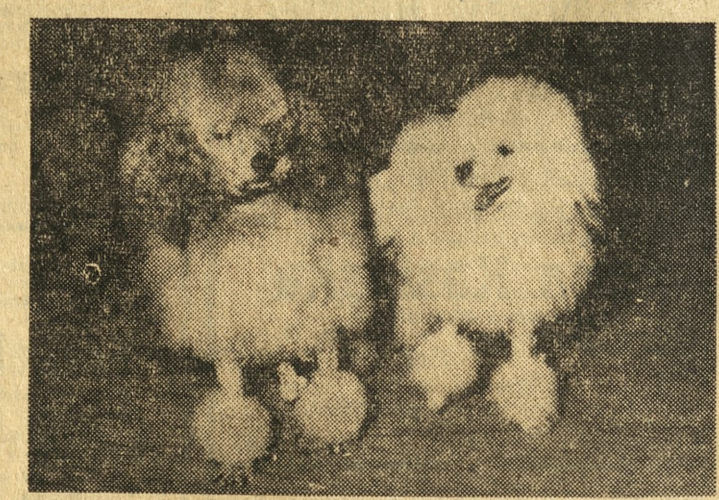
Tadeusz Ćwik, w towarzystwie grupy Dąbrowszczaków, odwiedził również chorego uczestnika Rewolucji Październikowej i walk w Hiszpanii — Stefana Konieczniaka. (ad)



Owczarek szkocki „Krokos” ze Starówki — mistrz Polski na 1966 rok otrzymał certyfikat na championa krajowego i „CACIB”, zdobył medal i I miejsce w swojej klasie. Właściciel — dr Emil Milder z Poznania.

Jedną z atrakcji wystawy były dwa pudle: srebrny i biały z Wiednia. Właściciel — p. Erny Liebhart.

Fot. (2) — H. Kamza



Opow. J. Korczaka pt. „Temat wojskowy”; 18.50 Uniwersytet Radziowy — cykl: „W świecie niskich temperatur”; „Zielone światło dla elektronów” — pog.; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Kalendarz kulturowy; 20 Portrety słynnych dyrygentów; 21.40 Estrada poetycka; 22.20 Aud. oświatowa; 22.35 Nowe nagrania muzyki kameralnej; 23.11 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

WTOREK: 10.55 — Język polski — dla kl. X F. Schiller „Zbójcy” — z cyklu „Dzieje dramatu”; 11.35 — „Kto jest bez winy” — film fab. prod. czechosł.; 16 — Politechnika TV — Matematyka — „Wektory i działania na nich” — cz. I; 16.30 — Politechnika TV — Matematyka — cz. II; 17 — Wiadomości; 17.05 — Dla dzieci — „Złote ręce”; 17.20 — Dla młodych widzów „Zapraszamy na wtorek wieczór”; wizyta u J. Brzostkiewicza; 17.50 — Informator handlowy; 17.55 — Kurs Rolniczy — „Uprawa pszenicy ozimej” — z cyklu „Produkcja zbóż”; 18.25 — „Raz, dwa, trzy” — (teleturniej rozrywkowy; 18.55 — „Próby” — miesięcznik konsumenta; 19.20 — Dobranoc i Dzień

SRODA: 9.40 — „Mam tu swój dom” fab. film prod. pol.; 10.35 — 11.25 dla szkół „Wychowanie obywatelskie”; 11.35 — 12.25 „Chemia” dla kl. VIII; 14.40 — PKF; 14.55 — Sprawozd. sportowe; w przerwie ok. g. 15.45 — „Przypominamy, radzimy”; 16.45 — 30 lekcja jęz. rosyjskiego; 17.05 — Wiadomości; 17.10 — Dla młodych widzów „Zwykłe sposoby — niezwykłe sekrety”; 17.30 — „Nie tylko dla pań”; 17.40 — Film pt. „Francuskie melodie rozrywkowe”; 18.15 — Program poetycko-muzyczny; 18.50 — „Płyn po morzach i oceanach”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — Reportaż filmowy „Defilada Tysiąclecia”; 20.30 — Film polski „Mam tu swój dom”; 21.45 — Program na Dzień Wojska Polskiego „Nasze ludowe”; 22.05 — Magazyn wydarzeń międzynarodowych — „Światowid”; 22.35 — Dziennik.

TV zastrzega prawo do zmian.